

Gazeta WROCLAWSKA

Relaks

Krzyżówki
do kawy.
Nowości
w programie TV



Dolny Śląsk

Matura 2026: Wrocławianie zdali ją lepiej niż reszta kraju

Znamy wyniki egzaminu dojrzałości. Dolny Śląsk wypadł nieco słabiej od średniej krajowej, ale Wrocław potwierdził swoją mocną pozycję
– Str. 4

Sport

Śląsk Wrocław poznał ligowy terminarz i rywali w EuroCup

Wrocławscy koszykarze rozpoczną sezon 4 października meczem z Arką Gdynia. Poznali też siedmiu rywali fazy grupowej EuroCup
– Str. 16

We wrocławskim zoo będzie nowa atrakcja: sawanna dla żyraf i piękny wybieg dla hipopotamów
– Str. 2

Pod paragrafem.

Jak komuniści walczyli z pisarzami i niewygodnymi książkami
– Str. 10



Wrocław/Dolny Śląsk

Dworzec Świebodzki: remont jeszcze się nie rozpoczął, ale jest już rozkład jazdy

Remigiusz Biały

Dolnośląska Kolej Aglomeracyjna ma się składać z pięciu linii, które będą kursować co 30 minut lub godzinę z największych miast wokół Wrocławia i z Legnicy. Obsłużą wszystkie miejscowości po drodze i skończą bieg w stolicy regionu. Plany mają się ziszczyć w latach 2030-2040, gdy będzie już działać dworzec Wrocław Świebodzki.

Na schemacie połączeń regionalnych na Dolnym Śląsku pojawiły się propozycje połączeń aglomeracyjnych na Dolnym Śląsku.

„W przedstawionym w ubiegłym roku materiale Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego nie wskazał żadnych połączeń aglomeracyjnych. Niemniej jednak w toku dyskusji wskazano potrzebę uruchomienia takich połączeń po 2030 roku” – czytamy w raporcie z konsultacji z przewoźnikami do Horyzontalnego Rozkładu Jazdy.



Bez Świebodzkiego nie może być Dolnośląskiej Kolei Aglomeracyjnej

Pociągi w ramach Dolnośląskiej Kolei Aglomeracyjnej zaczynałyby kursowanie z:

- Legnicy – co 30 minut;
- Trzebnicy – co 30/60 minut;
- Jelcza-Laskowic przez Wrocław Swojczyce – co 60 minut;
- Kątów Wrocławskich – co 30/60 minut;
- Brzegu Dolnego – co 60 minut, docelowo z Wołowa – co 30 minut.

Na tych trasach pociągi miałyby się zatrzymać na wszystkich stacjach na szlaku do stacji Wrocław Świebodzki, nawet w najmniejszych miejscowościach. Utworzenie tych połączeń nie będzie powodować likwidacji np. kursów regionalnych Kolei Dolnośląskich czy Polregio do dworca Wrocław Główny.

„Na odcinkach pokrywających się z ruchem aglomeracyjnym pociągi regionalne będą miały bardzo ograniczoną siatkę postojów handlowych. Kierunek Trzebnica i Jelcz-Laskowice wymaga budowy łącznicy z północy na stację Wrocław Świebodzki” – czytamy we wspomnianym raporcie.

© P

Czytaj dalej na str. 3

Wrocław

Mamy płacić za śmieci 57 zł. Jak zagłosują dzisiaj radni?

Remigiusz Biały

Podczas dzisiejszej sesji Rady Miejskiej Wrocławia radni będą głosować nad projektem uchwały podwyższającej opłaty za gospodarowanie odpadami. Mielibyśmy płacić 57 zł od osoby. Jak zagłosują radni? Sprawdziliśmy.

Projekt zakłada, że od września stawka opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi wynosiłaby 57 zł od osoby. Oznacza to wzrost o 15,76 zł miesięcznie. Proponowana stawka pozostaje niższa od maksymalnej stawki dopuszczalnej przepisami: 70 zł od osoby.

W przypadku przyjęcia uchwały, nowe stawki zaczną obowiązywać od września.

Wrocław od dwóch lat usługi wozu śmieci dla mieszkańców zamawia z tzw. wolnej ręki. Nie rozstrzygnięto przetargu na to zadanie.

– Dotychczas obowiązujące stawki w pełni bilansowały system gospodarowania odpadami. Z uwagi na wzrost kosztów funkcjonowania systemu przy utrzymaniu obowiązujących stawek w 2026 roku zabrakłoby około 50 mln zł

na jego sfinansowanie. W kolejnych latach ta różnica byłaby jeszcze większa, dlatego konieczne jest dostosowanie wysokości opłat do rzeczywistych kosztów funkcjonowania systemu – mówi Marcin Urban, skarbnik Wrocławia.

Zapytaliśmy przedstawicieli klubów radnych – jak zamierzają głosować.

Czytaj na str. 5

TYDZIEŃ Z GAZETĄ WROCŁAWSKĄ

Piątek – Puls Najciekawsze teksty publicystyczne **Sobota** – Gwiazdy, kuchnia, moda i porady **Poniedziałek** – Wyniki, tabele, transfery. Sportowy niezbędnik kibica **Wtorek** – **Strefa Biznesu** Wiadomości ze świata gospodarki i biznesu **Środa** – **Strona Zdrowia** Masz opuchnięte nogi? To nie zawsze wynik upałów

9.07.2026
Czwartek

Komentarz na dziś



Lukasz Żygadło: Podwójny podatek na drogie państwo

publicysta

Podatki płacimy po to, żeby państwo zapewniało nam podstawowe usługi. Szkoły, drogi, bezpieczeństwo i ochronę zdrowia. Problem zaczyna się wtedy, gdy obywatel ma wrażenie, że za jedną z tych usług płaci dwa razy.

Co miesiąc z naszych pensji znikają składki zdrowotne. To pieniądze, które mają gwarantować nam dostęp do leczenia. Kiedy jednak przychodzi moment, w którym potrzebujemy lekarza, słyszymy znajome zdanie: „najbliższy termin za osiem miesięcy”. Albo za rok. Albo jeszcze później.

I wtedy człowiek wyciąga portfel, idzie prywatnie, płaci za wizytę, za badania, za konsultację. W praktyce wygląda to więc tak, jakby państwo wystawiło nam dwa rachunki za tę samą usługę. Pierwszy obowiązkowy, potrącany z pensji. Drugi dobrowolny... ale tylko z nazwy. Bo gdy boli, trudno powiedzieć: „poczekam do przyszłego roku, skoro już zapłaciłem składkę”.

Oczywiście nikt rozsądny nie twierdzi, że lekarze powinni zarabiać mało. Ale kiedy opinia publiczna dowiaduje się o wielomilionowych dochodach części lekarzy czy gigantycznych pensjach menedżerów publicznych placówek, a jednocześnie zwykły pacjent miesiącami czeka na specjalistę, trudno się dziwić narastającej frustracji. Najbardziej ironiczne jest to, że państwo przekonuje nas, iż służba zdrowia potrzebuje coraz większych pieniędzy. I być może rzeczywiście potrzebuje. Tyle że obywatel ma prawo zapytać: skoro dokładamy coraz więcej, to dlaczego coraz częściej musimy leczyć się na własny koszt?

A państwo, które każe obywatelowi płacić dwa razy za to samo, prędzej czy później przestaje być postrzegane jako opiekuńcze. Zaczyna być postrzegane jako po prostu... bardzo drogie.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj
„Gazetę
Wrocławską”

tel. 71 727 62 37
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.gazetawroclawska.pl

REDAKTORZY DYŻURNI

Widziałeś/łaś coś ciekawego? Napisz do redaktora dyżurnego.
Wrocław: Remigiusz Biały, remigiusz.bialy@polskapress.pl
Legnica: Klaudia Korfanty, klaudia.korfanty@polskapress.pl
Wałbrzych: Paweł Gołębiowski, pawel.golebiowski@polskapress.pl
Głogów: Grażyna Szyszka, grazyna.szyszka@polskapress.pl
Jelenia Góra: Przemysław Kaczalko, przemyslaw.kaczalko@polskapress.pl

GAZETA
WROCŁAWSKA

Redaktor naczelna
Maja Majewska
Z-ca redaktora naczelnej
Mateusz Różański
Wydawcy Grzegorz
Chmielowski, Cyprian
Dmowski, Janusz Michalczyk

www.gazetawroclawska.pl

Polska Press
Makroregion Śląsk, Łódź
Redakcja ul. św. Antoniego 2/4
(wejście A, 1 p.),
50-073 Wrocław
tel. 71 37 48 151,
71 37 48 100
redakcja@gazeta.wroc.pl
Prezes Makroregionu
Robert Glinkowski
Dyrektor marketingu oddziału
Anna Bijak-Bednarska
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
41-203 Sosnowiec Milowice,
ul. Baczyńskiego 25a

POLSKA
PRESS
GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Zenon Nowak
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

PBC
POLSKA BICENTENNIUM

© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.gazetawroclawska.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

WROCŁAW

W zoo będzie nowa atrakcja: prawdziwa sawanna dla afrykańskich gwiazd

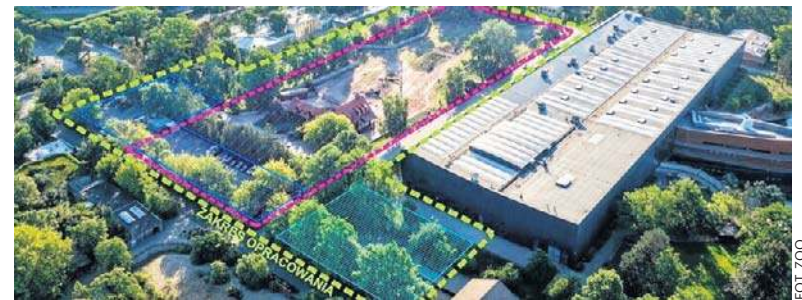
Aneta Kolesińska

Wrocławski ogród zoologiczny zapowiada kolejne zmiany. Tym razem wyremontowana zostanie afrykańska sawanna w samym centrum zoo. Żyrafy i hipopotamy będzie można podziwiać z zupełnie innej perspektywy niż dotychczas.

W planie jest wybudowanie platformy dla odwiedzających, dzięki której będzie można zobaczyć te zwierzęta z wysokości.

- Przygotowujemy się do budowy nowej żyrafiarni ze stajniami dla zebra i innych kopytnych zwierząt sawannowych. Nad wybiegiem będzie kładka z punktami widokowymi. Powstanie także zewnętrzny wybieg dla hipopotamów z wolierą dla ptaków, w miejscu dzisiejszego Dziecińca Zwierzęcego. Projekt ma umożliwić hipopotamom nilowym wyjście z Afrykarium - informuje Zoo Wrocław.

Roboty budowlane mają się rozpocząć najwcześniej za rok, po skompletowaniu dokumentacji i wyłonieniu wykonawcy. Budowa zakończy się w 2029 roku.



FOT. ZOO

W stylu Czarnego Łądu

Architektura zewnętrzna i wnętrza żyrafiarni inspirowane będą stylem afrykańskim, przy zachowaniu wymogów hodowlanych, bezpieczeństwa i dobrostanu zwierząt.

- Oczekujemy rozwiązań projektowych, które umożliwią zwiedzającym wejście do nowej żyrafiarni i podziwianie zwierząt z kilku poziomów, co w praktyce będzie oznaczać zmierzenie się z żyrafami „oko w oko” - informuje Zoo.

We wnętrzu znajdą się terraria drobnych zwierząt sawanny, pomieszczenia zapleczone i hodowlane, magazyn pasz i kuchnia zwierzęca. Dodatkowo, powstaną pomieszczenia dla żyraf, zebra i gazel wraz z przedwybiegami i pomieszczenia zimowe dla ptaków.

Oprócz żyrafiarni powstanie wybieg zewnętrzny dla hipopotamów nilowych. Odpowiednio szerokie wejście już jest w ścianie zachodniej Afrykarium. Tą bramą hipopotamy będą wychodziły na wybieg. Wstępny plan zakłada służbę umożliwiającą także ruch turystów wzdłuż Afrykarium. Będzie to swoiste „skrzyżowanie ruchu hipopotamowo-turystycznego”.
- Wybieg dla hipopotamów znajdzie się w miejscu obecnego Dziecińca. Znajdzie się tam staw i woliera dla ptaków. Zwiedzający będą mogli oglądać hipopotamy z góry, z kładki, połączonej z tą nad wybiegiem sawanny.

Zniknie Dziecińiec, gdzie mieszkają dziś kozy, drób, króliki i krótki miniaturowe.

© P

PRZYRODA



FOT. 123RF

W ciepłe dni żmije wychodzą wygrzewać się na słońcu, także w pobliżu ludzkich siedzib. Nie róbmy im krzywdy, wezwijmy strażaków na pomoc. Oni odłowią i wypuszczą gada na wolność w bezpiecznym miejscu.

WROCLAW/DOLNY ŚLĄSK

Masz dla nas temat? Napisz mejla!
Nasz adres:
redakcja@polskapress.pl

WROCLAW

Tu auta mijają się o włos. Rusza długo wyczekiwany remont, ale będą utrudnienia

Konrad Bałajewicz

Samochody mijają się tu z trudem, autobusy w ogóle nie są w stanie się wyminąć, a piesi brodzą w rozjeżdżonych poboczach. Po latach starań mieszkańców rozpoczęła się przebudowa ulicy Kminkowej na Lipie Piotrowskiej. Przez trzy miesiące trzeba będzie jeździć objazdami.

Wrocławskie Inwestycje rozpoczęły rozbudowę ulicy Kminkowej. To ważne połączenie między dwoma osiedlami, przy którym jest też pętla autobusowa.

Mieszkańcy domagali się poszerzenia ulicy w projektach Wrocławskiego Budżetu Obywatelskiego. Zadanie zwyciężyło w edycjach WBO 2021 i 2022, jednak na realizację trzeba było czekać kilka lat. Jak

wyjaśniają Wrocławskie Inwestycje, tak długi termin wynikał z konieczności uzyskania zezwolenia na realizację inwestycji drogowej (ZRID), wydawanego przez wojewodę.

Wczoraj Kminkowa została zamknięta dla ruchu samochodowego na odcinku od Kaparowej do Lukrecjowej. Najważniejszym elementem inwestycji będzie poszerzenie jezdni od Kaparowej do pętli autobusowej oraz wzmocnienie jej konstrukcji. Na dalszym fragmencie wykonawca poszerzy konstrukcję drogi i wykona pobocza z kruszywa.

Wyznaczono objazd prowadzący ulicami Kaparową, Melisową, Ludwisarską i Kominiańską.

Dobra wiadomość dla pasażerów komunikacji miejskiej: autobusy MPK nadal będą dojeżdżać do pętli autobusowej.

Utrudnienia mają potrwać około trzech miesięcy. ©©



Ulica Kminkowa jest wyjątkowo wąska

WROCLAW

Świebodzki jest niezbędny, a remont jeszcze nie ruszył



Michał Perzanowski

Dolnośląska Kolej Aglomeracyjna ma się składać z pięciu linii, które będą kursować z największych miast wokół Wrocławia i z Legnicy. Obsłużą wszystkie miejscowości po drodze i skończą bieg w stolicy regionu. Kluczowy będzie dworzec Wrocław Świebodzki.

Uruchomienie pociągów w ramach połączeń aglomeracyjnych na Dolnym Śląsku jest zdeterminowane przez przywrócenie ruchu na dworzec Wrocław Świebodzki. Sprawdziliśmy, jak się mają te plany, bo pierwotne z lutego 2023 r., gdy ogłoszono przetarg na opracowanie projektu, już się zmieniły.

– Jesteśmy na ostatnim etapie opracowywania dokumentacji projektowej. W związku z decyzją Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska o konieczności przeprowadzenia oceny oddziaływania inwestycji na środowisko przygotowany został dodatkowy raport – mówi Marta Pabiańska ze spółki PKP Polskie Linie Kolejowe.

Początkowo zakładano, że budowa torów i peronów zakończy się do 2028 roku. Jednak kolejarze musieli zrewidować plany i pojawił się nowy termin zakończenia prac – wrzesień 2029. Ten termin na razie jest niezagrożony i aktualny.

– Prowadzone jest postępowanie w sprawie wydania decyzji środowiskowych. Po jej uzyskaniu możliwe będzie procedowanie kolejnych wy-

maganych decyzji administracyjnych. Dokładny termin ogłoszenia postępowania przetargowego i rozpoczęcia prac budowlanych będzie można określić po uzyskaniu decyzji administracyjnych, których czas procedowania wpłynął na realizację dalszych etapów – dodaje Marta Pabiańska.

Projekt budowlany ze wszystkimi pozwoleniami ma być gotowy we wrześniu br.

Spółka PKP S.A. wciąż nie informuje, czy podjęto już decyzję odnośnie przyszłości targowiska i kiedy możemy spodziewać się wygaszenia handlu na Świebodzkiem. W tej sprawie jedynie wrocławski ratusz ma jakąś koncepcję. Ta zakłada przeniesienie handlu na Oporów. ©©

AKCJA CHARYTATYWNA

0011541294

DOLNY ŚLĄSK

Matura 2026. Wrocławianie okazali się lepsi od reszty kraju

Konrad Bałajewicz

Maturzyści poznali wyniki egzaminu dojrzałości. Od jego rezultatów zależy uzyskanie świadectwa dojrzałości i szansa na wymarzone studia. Dolny Śląsk wypadł nieco słabiej od średniej krajowej, ale Wrocław potwierdził swoją mocną pozycję na edukacyjnej mapie Polski.

Do egzaminu maturalnego w całym kraju przystąpiło 321 314 tegorocznych absolwentów szkół ponadpodstawowych. Zdało 260 524 z nich (81,1 proc.). Prawo do egzaminu poprawkowego uzyskało 12,3 proc. zdających, natomiast 6,6 proc. nie zdało

więcej niż jednego obowiązkowego przedmiotu.

Na Dolnym Śląsku do egzaminu przystąpiło 21 614 osób. Świadectwo dojrzałości uzyskało 17 134 osób (79,3 proc.). To wynik o blisko dwa punkty procentowe niższy od średniej krajowej. Do sierpniowej poprawki będzie mogło przystąpić 13,1 proc. maturzystów, a 7,6 proc. nie zdało więcej niż jednego egzaminu obowiązkowego.

We Wrocławiu maturę zdało 85 proc. absolwentów. To wynik wyższy zarówno od średniej dla województwa (79,3 proc.), jak i dla całej Polski (81,1 proc.).

Różnice widać także w wynikach z najważniejszych przedmiotów obowiązkowych. W kraju średni wynik z języka polskiego na po-



FOT. PAVEŁ RELIKOWSKI

Wrocław wyraźnie odstaje na plus. Egzamin dojrzałości zdało tu 85 proc. absolwentów

ziomie podstawowym wyniósł 59 proc., z matematyki 59 proc., a z języka angielskiego 78 proc.

Na Dolnym Śląsku maturzyści uzyskali średnio 57,58 oraz 80 proc. Lepiej prezen-

tują się wyniki Wrocławia. Średni rezultat z polskiego wyniósł 61 proc., z matematyki 65 proc., a z angielskiego 85 proc.

Równie dobrze wygląda zdawalność innych egzami-

nów. We Wrocławiu język polski zdało 95 proc. maturzystów, matematykę 89 proc., a język angielski niemal 98 proc. Na Dolnym Śląsku było to odpowiednio 92, 84 i 95 proc., a w całym kraju 94, 86 i 95 proc.

Najlepsze wyniki osiągnęli absolwenci liceów ogólnokształcących. W skali kraju maturę zdało 85,9 proc. licealistów, podczas gdy w technikumach było to 71,3 proc. Na Dolnym Śląsku różnica była jeszcze większa: świadectwo dojrzałości uzyskało 84,7 proc. absolwentów liceów i 66,9 proc. absolwentów techników.

W siedmiu placówkach wszyscy zdali egzamin dojrzałości. Mogą się tym pochwalić:

• LO nr III im. Adama Mickiewicza,

- Akademickie LO Politechniki Wrocławskiej,
- LO Sióstr Urszulanek Unii Rzymskiej,
- LO nr XII im. Bolesława Chrobrego,
- LO nr XIV im. Polonii Belgijskiej,
- Liceum Sportowe „Gim-basket”,
- Międzynarodowe LO we Wrocławiu.

Osoby, którym nie udało się zdać jednego obowiązkowego egzaminu, będą mogły przystąpić do poprawki pod koniec sierpnia. Część pisemna odbędzie się 24 sierpnia, a egzaminy ustne dzień później. Ostateczne wyniki tegorocznej sesji maturalnej, uwzględniające również egzaminy poprawkowe, zostaną ogłoszone 11 września.

© P

REKLAMA

0011486419

ZAKŁADY POGRZEBOWE

• **„ABEL”** – Zakład Pogrzebowy, bezgotówkowa organizacja pogrzebów i kremacji. Całodobowe przewozy zmarłych z domu, szpitali, hospicjum. Tel. całodobowe, kom. 502-922-708, 71/355 92 23 ul. Św. Wincentego 10 A.

• **„ADORIA”** Usługi Pogrzebowe. Tanio, profesjonalnie i bezgotówkowo. Całodobowy odbiór ciała z dowolnego miejsca. Pożegnania i kremacje. Obsługa ekskluzywnym karawanem. Biuro na terenie cm. Osobowice 59a - wszystkie sprawy w jednym miejscu. Tel. całodobowy 71 352 52 05 lub 503 33 83 84.

• **„ANUBIS”** – kompleksowe usługi pogrzebowe - profesjonalnie - bezgotówkowo. Dom Pogrzebowy, biuro i własna kaplica i chłodnia, organizowanie pożegnań przed kremacją oraz czuwanie przy zmarłym przed pogrzebem tradycyjnym

w godzinach dogodnych dla klienta. Wrocław, ul. Szpacza 32/34, tel. 71 350 01 01 całodobowy. Biuro: Wrocław, ul. Dubois 20, Wróblowice, ul. Stawowa 5. Całodobowe przewozy zmarłych kraj i zagranicą. Załatwianie formalności również w domu klienta. Telefony całodobowe 71 328 83 85, 723 030 303.

• **„ARCHON”** – Zakład Pogrzebowy tel. 71 332 60 60 – całodobowe przewozy zmarłych. Własna chłodnia i kaplica, rozliczenia bezgotówkowe, wyrabianie aktów zgonu i wszystkich formalności ZUS i USC. Obsługa ceremonii pogrzebowych ekskluzywnym karawanem Mercedes Pilato gratis.

Nasze oddziały: Włodkowica 37, Hallera 112, Bogusławskiego 33, Traugutta 67, Skłodowskiej-Curie 49, Kiełczowska 90 (cm. komunalny), Krzywoustego 287, Trzebnicka 67,

ul. Grabiszyńska 101, ul. Zaporoska 83, www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

• **„WITWICY”** Zakład Usług Pogrzebowych, Producent Trumien. Całodobowy przewóz zmarłych. Rozliczamy ZUS, KRUS, WBE, MSWiA w zakładzie. Własna chłodnia. Kompleksowo. Solidnie! Wrocław Borowska 254 - naprzeciw Akademii Medycznej, Wrocław Kościuszki 67/1a – róg Gwarnej, Krzyżowice ul. Główna 14 gm. Kobierzyce, Sobótka ul. Św. Anny 19/1, 71/889-00-60, www.zakladpogrzebowy24.pl

• **CAŁODOBOWE PRZEWOZY ZMARŁYCH** dla miasta Wrocławia i Dolnego Śląska. Najniższe ceny. Tel. 502-922-708, 71 322-60-16.

• **KREMATORIUM – ARCHON**, ul. Kiełczowska 90, tel. 71 345 73 43

- całodobowo. Kompleksowe usługi kremacyjne i pogrzebowe, ustalanie terminów. Całodobowy odbiór osób zmarłych z domu, szpitali, hospicjum. www.krematorium.wroclaw.pl

• **MIĘDZYNARODOWE PRZEWOZY ZMARŁYCH**, tel. 71/332-60-60 – całodobowo. Przewóz zmarłych i prochów z państw całego świata. Załatwiamy wszelkie pozwolenia i formalności. Posiadamy licencję na transport zmarłych z Francji. www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

• **ROCH** – Zakład Pogrzebowy, bezgotówkowo, kompleksowo. Całodobowe przewozy zmarłych z domu, szpitali, hospicjum. Tel. całodobowe 71/322 60 16, kom. 502-922-708, Wrocław, ul. Św. Wincentego 10 a (dawna Obrońców Pokoju).

Dzisiaj pożegnamy

Pogrzeby 9 lipca 2026

• **OSOBOWICE**

Waldemar Kowalczyk g. 9.20
Krystyna Tas g. 10
Zbigniew Barczyk g. 10.40

Marek Kopański g. 11.20
Stanisław Mroziak g. 12
Teresa Raszczyk g. 12.40
Marianna Walczak g. 13.20
Marianna Trocińska g. 14
Alicja Krzykała g. 14.40

• **GRABISZYN**

Danuta Bednarek g. 8
Wiesław Łuczak g. 9
Janina Zalejska g. 10
Olga Ingłot g. 11
Władysław Wojciechowski g. 12

Sławomir Stypułkowski g. 13
Jolanta Matracka g. 14
Katarzyna Szafran g. 15

Zarząd Cmentarzy Komunalnych,
pl. Strzelecki 19/21, 50-224 Wrocław

LEGNICA

PKP sprzedają ogromną działkę w Legnicy

Klaudia Korfanty

PKP wystawiły na sprzedaż działkę między ulicami Wrocławską i Bracką. Cena wywoławcza to 1,75 miliona złotych. Może tu powstać m.in. centrum handlowe.

Działka położona blisko centrum miasta ma ponad 7 tysięcy metrów kwadratowych. Teren jest niezagospodarowany. Przetarg odbędzie się 28 lipca. Właściciel oczekuje ceny wywoławczej

w wysokości 1,75 mln zł netto.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego na tym terenie możliwa jest lokalizacja usług: obiektów handlu, biur, gastronomii, edukacji, sportu, zdrowia czy turystyki.

W 2022 r. były planu postawienia tu zabudowy mieszkalnej. Rada Miejska Legnicy wyraziła wówczas zgodę na zmianę miejscowego planu zagospodarowania. Jednak na planach się skończyło, a uchwała wygasła.



FOT. BPK

Działka znajduje się w rejonie ul. Wrocławskiej

WROCŁAW

Mamy płacić za śmieci 57 zł. Tak zagłosują dzisiaj radni

Remigiusz Biały

Podczas dzisiejszej sesji Rady Miejskiej Wrocławia radni będą głosować nad projektem uchwały podwyższającej opłatę za gospodarowanie odpadami. Mielibyśmy płacić 57 zł od osoby. Jak zagłosują radni? Sprawdziliśmy.

Ciąg dalszy ze str. 1

Projekt zakłada, że od września stawka opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi wynosiłaby 57 zł od osoby. Oznacza to wzrost o 15,76 zł miesięcznie. Proponowana stawka pozostaje niższa od maksymalnej stawki dopuszczalnej przepisami: 70 zł od osoby.

W przypadku przyjęcia uchwały, nowe stawki zaczną obowiązywać od września.

Zapytaliśmy przedstawicieli klubów radnych - jak zamierzają głosować.

Jeszcze konsultują

- To trudna decyzja i jeszcze ją konsultujemy. Bierzymy odpowiedzialność nie tylko za łatwe, ale też za te ciężkie projekty, a ta uchwała do takich należy. Musimy patrzeć zdroworozsądkowo i uwzględniać finansowanie miasta. Analizujemy wszystkie dane: skutki doszczelnienia systemu, wzrost liczby osób, które zaczęły płacić za odbiór odpadów i kontrolę prowadzoną przez MPWiK, Straż Miejską i Ekosystem. System jest dziś doszczelniony na poziomie około 90 procent, co realnie wpływa na koszty. Miasto na tej podwyżce nie zarabia - zgodnie z ustawą, wszystko musi się bilansować. Ostatnia podwyżka była ponad trzy lata temu, a obecne wyliczenia są rozłożone na atomy. Narracja, że Wrocław ma najwyższą opłatę śmieciową wśród dużych miast, nie jest prawdziwa. To ważny temat dla mieszkańców i chcemy podjąć decyzję odpowiedzialnie, po pełnej analizie - mówi Robert Leszczyński, przewodniczący klubu KO.

Zagłosują przeciw

- Nie wyobrażam sobie innej opcji niż głosowanie przeciw



Jeśli radni przegłosują podwyżkę, od września będziemy płacić za wywóz śmieci o 38 proc. więcej

podwyżce. W uzasadnieniu nie jest jasno pokazane, na czym oparto wyliczenia - przetargu przecież nie ma, więc skąd ta kwota? Od roku płacimy piętnaście procent więcej z wolnej ręki, to było wiadomo, ale dlaczego teraz, nagle, przed wakacjami, dorzuca się kolejne czterdzieści procent? To wrzutka na tydzień przed sesją, poza komisją główną. Tak nie powinno się procedować tak dużej zmiany. Jestem przeciwnikiem podwyżek, szczególnie w sytuacji, w której obciąża się wrocławian bez pełnego, czytelnego uzasadnienia. Jako opozycja mam święte prawo nie brać udziału w podwyższaniu wydatków mieszkańców. Jednocześnie jest tam dobra zmiana dotycząca zwolnienia dla osób represjonowanych w systemie komunistycznym i to warto zachować. Ale wysokość opłat jest zła, dlatego będziemy głosować przeciw - mówi Łukasz Kasztelowicz, przewodniczący klubu PiS.

Robią własne wyliczenia

- Lewica w tej chwili rozmawia o tym, czy te koszty na pewno zostały dobrze policzone. Uważamy, że mogą być mniejsze i mamy do tego własne wyliczenia. Trwają rozmowy. Zależnie od tego, jaka będzie ostateczna kwota, będziemy podejmować decyzję - mówi Anna Kołodziej, wiceprzewodnicząca klubu Lewica Naprzód.

Nie poprą

- Nie będziemy popierać podwyżek, bo to napychanie

roku wzrosną o ponad 26 proc., a prognozy wskazują, że do 2027-2029 roku będą jeszcze wyższe.

- Dotychczas obowiązujące stawki w pełni bilansowały system gospodarowania odpadami. Z uwagi na wzrost kosztów funkcjonowania systemu przy utrzymaniu obowiązujących stawek w 2026 roku zabrakłoby około 50 mln zł na jego sfinansowanie. W kolejnych latach ta różnica byłaby jeszcze większa, dlatego konieczne jest dostosowanie wysokości opłat do rzeczywistych kosztów funkcjonowania systemu - mówi Marcin Urban, skarbnik Wrocławia.

Przetargu wciąż nie ma

Wrocław od dwóch lat usługi wywozu śmieci dla mieszkańców zamawia z tzw. wolnej ręki. Przez ten cały czas nie został rozstrzygnięty przetarg na to zadanie. Ratusz unieważnił go, bo okazało się, że jedna z pracowniczek Ekosystemu, będąca jednocześnie członkiem komisji przetargowej, miała przekazać na swoją prywatną skrzynkę mailową kilkadziesiąt wiadomości zawierających dokumentację przetargową.

Taki wyciek informacji oznaczał, w ocenie prawników, poważną wadę prawną, której nie da się naprawić w toku postępowania. Sprawa została zgłoszona do prokuratury, a CBA w marcu zabezpieczyło w tej sprawie dokumenty.

W marcu Ekosystem wznowił postępowanie, bo Krajowa Izba Odwoławcza po zbadaniu sprawy uznała, że przetarg można kontynuować. Jednak ta decyzja została zaskarżona przez jedną z firm, która przystąpiła do przetargu. W związku z czym KIO umorzyło postępowanie, bo wykonawca powołała się na te same przesłanki, co Ekosystem odnośnie unieważnienia przetargu. Ostatecznie przetarg został unieważniony i - jak ustaliła „Gazeta Wrocławska” - jeszcze w wakacje 2026 roku ma zostać ogłoszony nowy.

©©

WROCŁAW

Wizz Air uruchamia nowe połączenie z Wrocławia. Będzie hit?

Konrad Bałajewicz

Od 19 grudnia 2026 roku z lotniska we Wrocławiu będzie można polecieć bezpośrednio do Bilbao. To jedno z najciekawszych miast północnej Hiszpanii. Zimą samoloty z Wrocławia będą startować dwa, a latem trzy razy w tygodniu.

W Bilbao warto zobaczyć m.in. Muzeum Guggenheima, historyczne centrum miasta Casco Viejo, Katedrę św. Jakuba, kościół San Antón oraz Most Biskajski.

Kuchnia Kraju Basków jest uznawana za jedną z najlepszych na świecie. Bilbao słynie z dań z kraba, a flagowe danie to dorsz po biskajsku. W weekendy króluje rabas: chrupiące, smażone krążki kalmarów, skropione sokiem z cytryny.



Bilbao to globalna stolica designu i kultury.

Bilety na nowe połączenie są na stronie Wizz Air. Ceny? Premierowy wylot z Wrocławia (19 grudnia) kosztuje 269 zł, a powrót (tydzień później) 219 zł. W styczniu i lutym możemy znaleźć loty w okolicach 100 zł w jedną stronę. W sezonie wakacyjnym (czerwiec) bilet w jedną stronę to wydatek 1349 zł. ©©

REKLAMA 0011551199

AGENCJA MIENIA WOJSKOWEGO

Dyrektor Oddziału Regionalnego Agencji Mienia Wojskowego we Wrocławiu,

działając zgodnie z art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, informuje, że w siedzibie przy ul. Sztabowej 32 we Wrocławiu został wywieszony na okres 21 dni (od dnia 9.07.2026 roku do dnia 30.07.2026 roku) **wykaz nr 55/2026** obejmujący najem lokalu użytkowego nr 1 o pow. 14,70 m², położonego przy ul. Zdrojowej 14 I-14 II (brama 14 I) w Kudowie-Zdroju, woj. dolnośląskie, działka nr 145/3, AM-4, obręb Zakrze, lokalu użytkowego nr 3.18-3.19 o pow. 13,35 m², lokalu użytkowego nr 3.20 o pow. 23,96 m², lokalu użytkowego nr 3.21 o pow. 15,93 m² oraz lokalu użytkowego nr 3.20-3.21 o pow. 52,42 m², położonych przy ul. Obrońców Pokoju 26 w Jeleniej Górze, woj. dolnośląskie, działka nr 226, AM-2, obręb 0018 Jelenia Góra 1.

Dodatkowe informacje na temat nieruchomości można uzyskać w Agencji Mienia Wojskowego we Wrocławiu przy ul. Zwycięskiej 39, pok. nr 28 lub pod nr tel. 71 710 72 79.

ODDZIAŁ REGIONALNY AMW WE WROCŁAWIU
ul. Sztabowa 32 • 50-984 Wrocław
tel. 71 710 72 00 • fax 71 710 72 01
e-mail: wroclaw@amw.com.pl • www.amw.com.pl

WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ

REKLAMA 0011548272

AGENCJA MIENIA WOJSKOWEGO

Dyrektor Oddziału Regionalnego Agencji Mienia Wojskowego we Wrocławiu,

działając zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami informuje, że w siedzibie Oddziału przy ul. Sztabowej 32 we Wrocławiu został wywieszony na okres 21 dni (od dnia 9.07.2026 r. do dnia 30.07.2026 r.) **wykaz nr 51/2026** obejmujący lokal mieszkalny z zasobu Agencji Mienia Wojskowego przeznaczony do sprzedaży, położony w Oleśnicy przy ul. Hallera 4 (lokal nr 8 o pow. 79,21 m²). Informacje na temat lokalu mieszkalnego przeznaczonego do sprzedaży uzyskać można we Wrocławiu przy ul. Zwycięskiej 39, pokój nr 35, tel. 71 710 72 06 oraz telefonicznie w siedzibie Oddziału Regionalnego Agencji Mienia Wojskowego we Wrocławiu przy ul. Sztabowej 32 tel. 71 710 72 00.

ODDZIAŁ REGIONALNY AMW WE WROCŁAWIU
ul. Sztabowa 32 • 50-984 Wrocław
tel. 71 710 72 00 • fax 71 710 72 01
e-mail: wroclaw@amw.com.pl • www.amw.com.pl

WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ

FOKUS

● **Parlament Europejski** wyraził ubolewanie nad nadaniem jednostce wojskowej imienia „Bohaterów UPA” przez Zełenskiego

WARSZAWA

Minister zdrowia zostaje. Przedstawiła plan reformy w ochronie zdrowia

Maksymalne poziomy wynagrodzeń indywidualnych i maksymalnych wydatków w ramach budżetów szpitali ze środków przekazywanych z NFZ zapowiedziała w środę minister zdrowia

Adam Kielar

Jak przekazała minister na konferencji prasowej, pierwszy krok, jeśli chodzi o kominy płacowe, został już wykonany. Przypomniała, że ustawa, która umożliwi gromadzenie danych na podstawie numeru PESEL lub numeru prawa wykonywania zawodu, czeka na podpis prezydenta.

– Wprowadzimy również maksymalne poziomy wynagrodzeń, zarówno indywidualnych, jak również tych maksymalnych wydatków, których spodziewamy się czy rekomendujemy w ramach budżetów szpitali ze środków, które przekazujemy z Narodowego Funduszu Zdrowia – zapowiedziała Sobierańska-Grenda.

Minister wyjaśniła, że obecnie maksymalny udział kosztów wynagrodzeń w budżetach szpitali ze środków, które przekazuje NFZ to średnio 81,3 proc.

– Rekomendacje od AOTMiT (Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji), których oczekuję do końca sierpnia, powinny uwzględniać 7 poziomów szpitali, które dzisiaj mamy ze względu na ich specyfikę dotyczącą personelu, zabiegowych bądź niezabiegowych świadczeń, szpitali monoprofilowych – zaznaczyła minister zdrowia.



Jolanta Sobierańska-Grenda na konferencji prasowej zaprezentowała plan zmian w ochronie zdrowia

Wskazała, że takie rekomendacje będą gotowe do końca sierpnia.

– Oczywiście z tymi rekomendacjami będziemy w stanie wyjść do dyrektorów szpitali, do właścicieli podmiotów leczniczych, którzy często pytają, jak właściwie powinna wyglądać struktura naszych kosztów, jakie są rekomendacje w tej sprawie – powiedziała minister zdrowia.

Ile będzie wynosić limit?

Sobierańska-Grenda przekazała, że resort planuje „zmierzyć się z maksymalnym limitem wynagrodzeń dla indywidualnego pracownika medycznego”.

– Stawką wyjściową, którą proponujemy, jest kwota do 240 zł brutto za godzinę – powiedziała.

Wyjaśniła, że kwota jest wskaźnikiem, który resort przyjmuje „jako przelicznik do etatu”. Dodała, że resort rozpocznie też pełną kontrolę tzw. procedur walizkowych, czyli sytuacji, kiedy lekarze pracują w kilku szpitalach, wykonując wysoko wycenione procedury.

Koniec lekarzy walizkowych?

Resort potwierdził, że chce ograniczyć zjawisko tzw. lekarzy walizkowych, czyli pracy medyków w wielu

placówkach jednocześnie, często odległych od siebie, przy jednoczesnym braku jednego stałego miejsca zatrudnienia.

– Chcemy, żeby podmiot leczniczy, szpital, który pracuje w oparciu o pieniądze z Narodowego Funduszu Zdrowia, ogłaszał, za ile i na jakich zasadach zatrudnił przedsiębiorcę, który będzie świadczył usługi medyczne. (...) Równie ważne jest rozwiązanie, które chcemy wprowadzić po stronie Narodowego Funduszu Zdrowia, czyli rzeczywiste grafiki pracy – podkreśliła szefowa MZ.

Zaznaczyła, że takie rozwiązanie przyczyni się do ujawnienia wysokości wynagrodzeń medyków.

E-kolejka do końca roku

Szefowa resortu zaproponowała wprowadzenie nowego rozwiązania: e-kolejki.

– Będzie gwarantowała zapisy do szpitali na zabiegi planowe, czyli to, co budzi dzisiaj największe emocje – podkreśliła.

Zaznaczyła, że „jest przekonana, że to rozwiązanie spowoduje transparentne, przejrzyste zasady zapisywania się na zabiegi dla wszystkich pacjentów niezależnie od tego, czy przechodzą przez gabinet prywatny, czy korzystają z protekcji”.

Przekazała, że e-kolejka zostanie wprowadzona do końca tego roku.

EDUKACJA

Wyniki matur już dostępne. Nie wszyscy zdali

Karolina Wrońska

Maturę zdało 81,1 proc. tegorocznych absolwentów wszystkich szkół ponadpodstawowych.

CKE opublikowała w środę wstępne wyniki tegorocznego egzaminu maturalnego w sesji głównej majowej. Spośród tegorocznych absolwentów liceów maturę zdało 85,9 proc.,

a prawo do poprawki w sierpniu ma 9,5 proc. W technikach maturę zdało 71,3 proc. tegorocznych absolwentów, a prawo do poprawki ma 18,5 proc. W szkołach branżowych II stopnia maturę zdało 15,4 proc. absolwentów, a prawo do poprawki ma 28,4 proc.

We wstępnej informacji o wynikach egzaminu maturalnego podano, że egzamin pisemny z polskiego zdało 94 proc. tegorocznych absolwentów szkół ponadpodstawowych, egzamin z matematyki zdało 86 proc. absolwentów, a egzamin pisemny z języka angielskiego, najczęściej wybieranego na maturze języka obcego, zdało 95 proc.

ROLNICTWO

Będą pieniądze za zniszczone przez upał uprawy

Karolina Wrońska

Sadownicy, którzy ponieśli straty spowodowane przez rekordowe upały, otrzymają pomoc od państwa. Zapowiedział to w środę minister rolnictwa Stefan Krajewski.

Szef resortu rolnictwa i rozwoju wsi zwrócił uwagę, że po wiosennych przymrozkach, które zniszczyły

uprawy owoców, polskie sadownictwo poniosło straty spowodowane przez nienotowane do tej pory upały.

– Wiele plantacji zostało dotkniętych właśnie tą anomalią, czyli zaparzeniem owoców na krzakach. (...) Jak tylko będziemy mieli oszacowane straty, będziemy starali się wypłacić pomoc sadownikom. Oczywiście będziemy sięgać po pieniądze z rezerwy budżetowej – powiedział szef resortu rolnictwa podczas konferencji poświęconej rozpoczęciu kampanii „To Twój Pewniak!”, promującej polskie owoce bez pozostałości pestycydów.

KRÓTKO

Bezpieczeństwo

Zagrożenie dywersją ze strony Rosji

Istnieje zagrożenie dywersją ze strony Rosji – poinformował w środę wiceminister obrony narodowej Stanisław Wziątek. – Mogą pojawiać się incydenty o charakterze sabotażu, a także zagrożenia infrastruktury krytycznej. Prowokacje mają budować strach i brak jedności w Polsce, ale także w NATO i UE – mówił. Dodał, że znając metody działania Rosji, to będzie ona robiła wszystko, aby wykażać, że „każdy ich atak, każda forma dywersji to nie oni, tylko inni”.

Bezpieczny wypoczynek

Ewakuowano uczestników obozów harcerskich

W województwie pomorskim z uwagi na wicher ewakuowano w bezpieczne miejsca 15 obozów harcerskich. Oficer prasowa Komendy Powiatowej PSP w Nowym Dworze Gd. kpt. Anna Piechowska powiedziała, że obecnie w powiecie nowodworskim jest dziesięć obozów harcerskich, w których uczestniczy 927 osób. Również we Fromborku ewakuowano 60 uczestników obozu harcerskiego. Ich namioty w nocy zniszczył wiatr. Ewakuowano też oboz w Rucianem-Nidzie.

Energetyka

Chcą budować elektrownię jądrową

Zainteresowanie realizacją projektu budowy drugiej polskiej elektrowni jądrowej wyraziły podmioty ze Stanów Zjednoczonych, Francji oraz Kanady – poinformował w środę minister energii Miłosz Motyka. Dodał, że o wyborze partnera będzie decydowała m.in. cena energii wytwarzanej w nowej siłowni. Rozpoczęcie budowy drugiej elektrowni planowane jest w 2032 r.



FOT. ADAM JANKOWSKI

Konsekwentnie stoimy na stanowisku, że rosyjska agresja na Ukrainę wymaga zachowania odpowiedzialności również w obszarze sportu międzynarodowego

JAKUB RUTNICKI

Minister sportu i turystyki

ANKARA

Prezydenci Polski i Ukrainy rozmawiali na szczycie NATO. Było też spotkanie z Trumpem

Adam Kielar

Podczas trwającego szczytu NATO w stolicy Turcji Ankarze doszło do rozmowy pomiędzy prezydentem Polski Karolem Nawrockim a Wołodymirem Zełenskim.

Podczas oficjalnej kolacji zorganizowanej przez prezydenta Turcji Recepta Tayyipa Erdogana prezydent Karol Nawrocki miał okazję do rozmowy z ukraińskim przywódcą Wołodymirem Zełenskim.

– Dyskutowaliśmy kurtuazyjnie. Stanowisko w kwestiach, które dotyczą naszych bilateralnych napięć, jest dla mnie niezmiennie, ale to nie wyklucza naszego dialogu – przyznał polski prezydent.

Nawrocki zaznaczył, że dialog z Ukrainą jest naturalny, zwłaszcza w obliczu wspólnego zagrożenia ze strony Federacji Rosyjskiej.

– Wydaje mi się to naturalne, że państwa, które są sąsiadami, które mają wspólnego wroga, jakim jest Federacja Rosyjska, pozostają ze sobą w dialogu niezależnie od pewnych napięć bilateralnych – dodał Nawrocki.

Prezydent Nawrocki rozmawiał również z Donaldem Trumpem na temat stałej obecności wojsk amerykańskich w Polsce.

– Pan prezydent Trump wypełnia swoje deklaracje. Teraz już wszystko

przed polskim Ministerstwem Obrony Narodowej. Można powiedzieć, że ta autostrada do stałej obecności wojsk amerykańskich w Polsce na poziomie prezydentów, na poziomie politycznym, jest otwarta – powiedział prezydent RP.

Polska, jako aktywny członek NATO, dąży do wzmocnienia solidarności w ramach Sojuszu. Prezydent Nawrocki podkreślił, że „nie ma NATO bez Stanów Zjednoczonych” i że współpraca transatlantycka jest kluczowa.

Polska wydaje blisko 5 procent PKB na obronność, co czyni ją „modelowym sojusznikiem” w ramach NATO. Nawrocki podkreślił również znaczenie budowy relacji transatlantyckich, które są kluczowe dla bezpieczeństwa Europy.



Prezydent Karol Nawrocki na szczycie NATO

ANKARA

„Myślę, że to koniec.” Trump ogłasza w sprawie Iranu

Adam Kielar

Prezydent USA Donald Trump oświadczył w środę, że tymczasowe porozumienie o zawieszeniu broni w wojnie z Iranem jest skończone i nie chce już prowadzić rozmów z władzami w Teheranie.

Tymczasowe porozumienie o zawieszeniu broni podpisane między Stanami Zjednoczonymi a Iranem, przy mediacji Pakistanu, miało zapewnić 60-dniowe okno na negocjacje w sprawie trwałego porozumienia, jednak pośrednie rozmowy w Katarze zakończyły się w zeszłym tygodniu bez żadnego postępu, a we wtorek amerykańskie siły zbrojne przeprowadziły nową falę ataków na Iran.

Trump, zapytany przed rozpoczęciem drugiego dnia odbywającego się w Ankarze szczytu NATO, czy w związku z wtorkowymi atakami uważa porozumienie za zakończone, odparł: – Dla mnie, myślę, że to już koniec. Nie chcę mieć z nimi do czynienia. To szumowiny. To chorzy ludzie. Kierują nimi chorzy ludzie. Jeśli o mnie chodzi, to rozmowy z nimi to po prostu strata czasu.

USA uderzyły na Iran

Amykańskie siły uderzyły nocą z wtorku na środę w irańskie systemy obrony powietrznej, sieci dowodzenia i kontroli, przybrzeżne stacje radarowe, zdolności w zakresie pocisków przeciwokrętowych, a także w ponad 60 małych łodzi należących do Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej (IRGC), znajdujących się w cieśninie i w jej pobliżu – poinformowano w komunikacie Dowództwo Centralne USA (CENTCOM).

LONDYN

Książę Harry przegrał proces o naruszenie prywatności

Kazimierz Sikorski

Brytyjski sąd wydał orzeczenie niekorzystne dla księcia Harry’ego i innych znanych osób, które oskarżyły wydawcę „Daily Mail” o stosowanie wobec nich nielegalnych metod gromadzenia informacji.

Sprawa wytoczona przez Harry’ego i inne osoby przeciwko Associated Newspapers była jednym z kilku toczących się postępowań. Harry i pozostali powodowie zarzu-



Trump, przemawiając przed szczytem NATO, powiedział, że myśli, iż wstępne porozumienie pokojowe z Iranem przestało obowiązywać

Jak dodano, celem tych działań było „ograniczenie zdolności Iranu do dalszego atakowania międzynarodowego handlu morskiego” prowadzonego przez Ormuz.

CENTCOM zaznaczył, że Iran w ostatnim czasie zaatakował trzy statki handlowe przepływające przez cieśninę. Iran oficjalnie nie przyznał się do winy, lecz wcześniej irańskie władze wielokrotnie groziły statkom, które przepływały przez Ormuz korytarzem innym niż wyznaczony przez roszczeniową sobie prawa do kontroli ruchu Teheran.

Wszystkie zaatakowane statki płynęły trasą południową wzdłuż wybrzeża Omanu, szlakiem zabezpieczonym przez Stany Zjednoczone.

„Nieuzasadniona agresja ze strony irańskich sił stanowi wyraźne i niebezpieczne naruszenie zawieszenia broni oraz podważa swobodę żeglugi” – napisało w komunikacie dowództwo.

Amykańskie ataki na Iran były od czterech do pięciu razy większe

pod względem skali i siły rażenia od poprzednich uderzeń, przeprowadzonych po zawarciu wstępnego porozumienia przez USA i Iran – przekazał gazecie „Wall Street Journal” wysoki rangą przedstawiciel władz USA. Dodał, że uderzenia mają wysłać silny sygnał Teheranowi i zadeklarował, że USA wciąż uznają zawieszenie broni za obowiązujące.

Iran zapowiada odpowiedź na ataki USA

Iran ostrzegł z kolei w środę nad ranem, że jego odpowiedź na amerykańskie uderzenia będzie „miażdżąca”. Dowództwo podkreśliło, że Teheran ze „pod żadnym pozorem nie pozwoli na ingerencję” w zarządzanie cieśniną Ormuz.

Dodano również, że „jedynym bezpiecznym szlakiem” dla statków przepływających przez Ormuz są trasy wyznaczone przez Iran – relacjonuje CNN.

CHINY

Tornado wywiało mężczyznę przez okno. Razem z meblami

Adam Kielar

Tornado, które uderzyło w miasto Huanggang w prowincji Hubei w Chinach, było tak potężne, że wyssało mężczyznę z mieszkania na 12. piętrze wraz z meblami.

Jak przekazał portal stacji TVBS, w chwili, gdy tornado uderzyło w miasto Huanggang, mężczyzna o nazwisku Zhang odpoczywał na sofie w swoim salonie. Siła tornado była tak ogromna, że wyrwała okno z muru budynku i porwała Zhanga wraz z sofą, stołem i szafkami.

Mężczyznę znaleziono nieprzytomnego w pasie zieleni pod blokiem. Na szczęście jego żona i dziecko, przebywający w innej części mieszkania, nie ucierpieli.

Tornado, burze i wiatry o prędkości 150 kilometrów na godzinę spowodowały śmierć 11 osób i obrażenia u ponad 330 osób. Żywioł zniszczył blisko 5 tysięcy domów w prowincji Hubei, zrywał dachy i niszczył infrastrukturę. W Huanggang wiatr był na tyle silny, że przemieszczał półciągarówki o nawet 30 metrów.

Potężne tornada w Chinach

Specjalista od burz Eric Wang ocenił, że poniedziałkowe tornada były najbardziej niszczycielskie od 2016 roku, kiedy w mieście Yancheng na wschodzie kraju zginęło 98 osób. Co roku Chiny zmagają się z klęskami żywiołowymi, a zmiany klimatyczne zwiększają intensywność i częstotliwość ekstremalnych zjawisk pogodowych, co stanowi poważne zagrożenie dla ludności i gospodarki kraju.

Po stronie Seniora

EMERYTURA

Kiedy najlepiej przejść na emeryturę? Ważny jest nie tylko miesiąc, ale również dzień złożenia wniosku

Przyszli emeryci powinni z rozumą zaplanować moment zakończenia aktywności zawodowej. Najlepiej na emeryturę przejść po swoich urodzinach. Podpowiadamy, jak załatwić niezbędne formalności w ZUS

Małgorzata Stempinska

Prawo do nowej emerytury nie jest uzależnione od długości stażu pracy, ale od osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego - 60 lat w przypadku kobiet i 65 lat w przypadku mężczyzn. Świadczenie może zostać przyznane nawet wtedy, gdy ubezpieczony opłacił składkę tylko za jeden dzień. Wniosek o emeryturę można złożyć najwcześniej 30 dni przed osiągnięciem tego wieku.

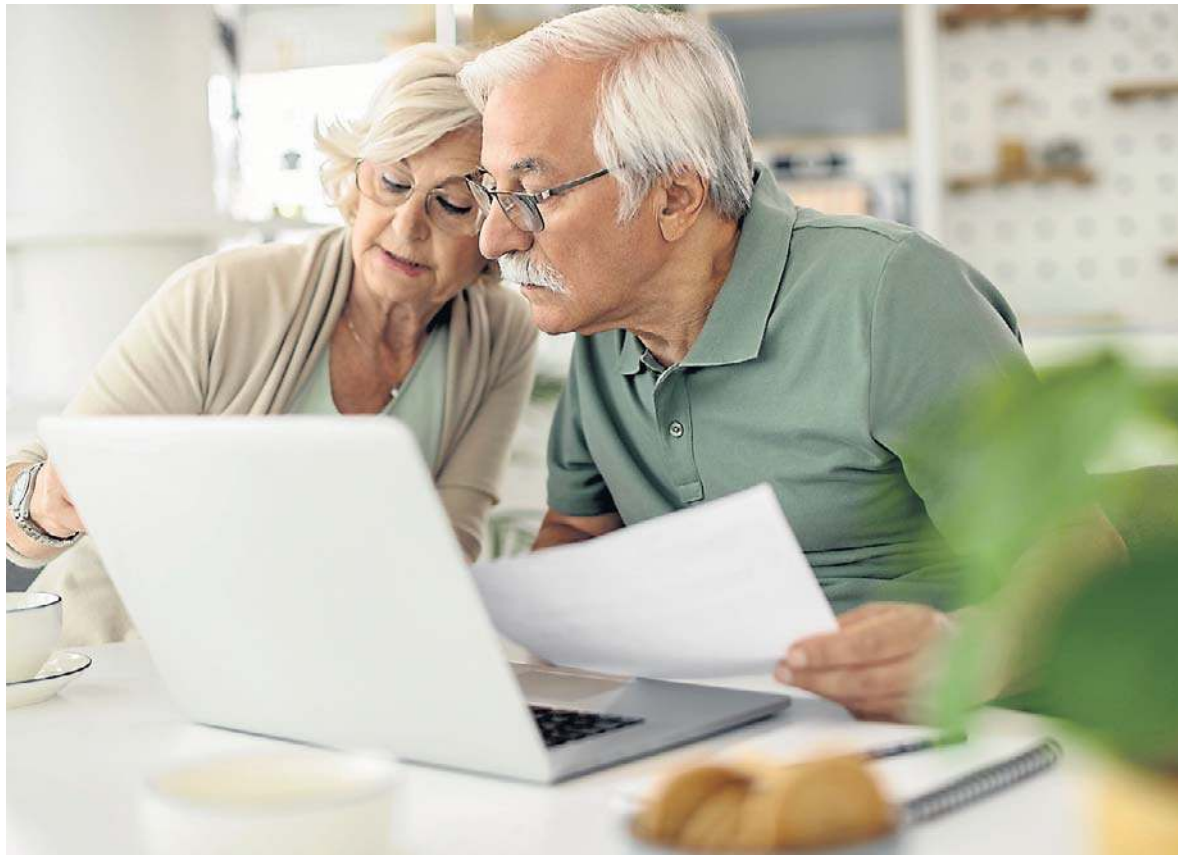
Jak ZUS oblicza przyszłą emeryturę

To przyszły emeryt decyduje, kiedy zakończyć aktywność zawodową. Warto jednak wiedzieć, jakie czynniki wpływają na wysokość świadczenia. Mechanizm obliczania emerytury to proste działanie matematyczne: w liczniku znajdują się wszystkie zwaloryzowane składki emerytalne zgromadzone na koncie w ZUS od 1999 roku oraz kapitał początkowy sprzed 1999 rokiem. W mianowniku wpisuje się średnie dalsze trwanie życia, czyli prognozowaną liczbę miesięcy życia na emeryturze według komunikatu prezesa Głównego Urzędu Statystycznego. Im większy zgromadzony kapitał i im mniejsza liczba miesięcy, tym wyższe świadczenie. W praktyce oznacza to, że im dłużej pracujemy, tym emerytura będzie wyższa.

- Moment przejścia na emeryturę wpływa na wysokość świadczenia. Każdy dodatkowy miesiąc pracy oznacza wyższą kwotę, a znaczenie może mieć nawet dzień złożenia wniosku do ZUS. Chcąc skorzystać z rocznej waloryzacji składek i kapitału emerytalnego warto poczekać do lipca i wtedy złożyć wniosek o emeryturę - podkreśla Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Dlaczego ważny jest dzień i miesiąc przejścia na emeryturę

Osoby, które osiągnęły już wiek emerytalny i składają wniosek o świadczenie w późniejszym cza-



Przyszli emeryci powinni z rozumą zaplanować moment zakończenia aktywności zawodowej. Mogą wiele zyskać

się, tj. w kolejnych miesiącach po osiągnięciu powszechnego wieku, najlepiej by to zrobiły po dacie urodzenia. Wówczas średnie dalsze trwanie życia będzie krótsze o ten jeden miesiąc, co ma znaczenie przy obliczaniu wysokości emerytury. Na przykład: jeśli ktoś urodził się 20 lipca i chce przejść na emeryturę od sierpnia, to aby skorzystać z tej zasady, powinien złożyć wniosek nie wcześniej niż 20 sierpnia.

Natomiast gdy powszechny wiek emerytalny osiągnęliśmy wcześniej (nie w tym samym miesiącu, w którym składamy wniosek o świadczenie), najkorzystniej jest rozwiązać umowę o pracę np. jeden, dwa dni przed końcem miesiąca i jeszcze w tym samym miesiącu złożyć wniosek o emeryturę wraz ze świadectwem pracy. - Rozwiązanie takie pozwala otrzymać za ten miesiąc zarówno wynagrodzenie, jak i pełną emeryturę - niezależnie od tego, czy wniosek zostanie złożony 15. czy 20. dnia miesiąca. W sytuacji natomiast,

gdy umowa o pracę zostanie rozwiązana dopiero ostatniego dnia miesiąca i w tym samym dniu do ZUS-u trafi świadectwo pracy wraz z wnioskiem o emeryturę, świadczenie zostanie przyznane dopiero od następnego dnia po ustaniu zatrudnienia, a więc od kolejnego miesiąca - zaznacza Krystyna Michałek.

Jak dodaje, zanim zdecydujemy się zakończyć naszą aktywność zawodową warto przyjrzeć się swojemu dotychczasowemu ubezpieczeniu i przeanalizować jak długo były odprowadzane składki emerytalne i w jakiej wysokości. Czy staż ubezpieczeniowy pozwoli na podniesienie wysokości emerytury do gwarantowanej minimalnej emerytury, która przysługuje kobietom z co najmniej 20-letnim okresem składkowym i nieskładkowym oraz mężczyznom z co najmniej 25-letnim okresem ubezpieczeniowym. Przy czym okres nieskładkowy może stanowić 1/3 okresu składkowego. Warto też zwrócić

uwagę na swoją sytuację pracowniczą, czy nie ominą nas np. nagrody jubileuszowe, premie roczne lub kwartalne. Warto również pamiętać, że oprócz comiesięcznych wypłat ZUS gwarantuje również dodatkowe świadczenia takie jak trzynasta, czternasta emerytura. Ważny jest również aspekt związany z waloryzacją świadczeń, która przeprowadzana jest co roku 1 marca.

Jak złożyć wniosek o emeryturę

Wniosek o emeryturę (formularz EMP) można złożyć najwcześniej miesiąc przed osiągnięciem wieku emerytalnego. Jeśli nadal pracujemy, dokumenty możemy złożyć jeszcze w trakcie zatrudnienia.

Wypłata emerytury rozpocznie się jednak dopiero po rozwiązaniu umowy o pracę i dostarczeniu do ZUS świadectwa pracy. ZUS ma 30 dni na rozpatrzenie sprawy od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Wniosek o emeryturę możemy złożyć elektronicznie przez platformę eZUS. Wystarczy zalogować się na www.zus.pl/ezus i w katalogu usług wybrać „Złożenie dokumentu EMP”. System automatycznie uzupełni część danych wnioskodawcy. Następnie należy wybrać usługę „Złożenie dokumentu ERP-6”, czyli informację dotyczącą okresów składkowych i nieskładkowych. Po wysłaniu dokumentów otrzymamy elektroniczne potwierdzenie ich złożenia.

Z papierowym wnioskiem EMP możemy również wybrać się do dowolnej placówki ZUS i tam go złożyć. Pracownik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych pomoże zweryfikować dokumenty i sprawdzić poprawność danych.

Wniosek o emeryturę można też wysłać pocztą. Do wniosku należy załączyć formularz ERP-6 oraz - jeśli nie został jeszcze ustalony kapitał początkowy - dokumenty sprzed 1 stycznia 1999 roku, potwierdzające zarówno staż ubezpieczeniowy, jak i wysokość uzyskiwanych zarobków. Potrzebne są także świadectwa pracy, zaświadczenia od pracodawców o zatrudnieniu i wynagrodzeniu (np. druk Rp-7), legitymacja ubezpieczeniowa z wpisami o okresach zatrudnienia oraz dokumenty potwierdzające okresy nauki, jeżeli mają zostać uwzględnione przy ustalaniu stażu ubezpieczeniowego.

Dlaczego warto skorzystać z pomocy doradcy emerytalnego

Warto skorzystać z pomocy doradców emerytalnych. Można to zrobić w każdej placówce ZUS-u oraz online - podczas e-wizyty. Doradca, korzystając z kalkulatora emerytalnego, przygotuje symulację prognozowanej wysokości świadczenia i pokaże, jak zmieni się ono w przypadku dłuższej aktywności zawodowej.

Osoby, które wolą samodzielnie przeanalizować swoją przyszłą sytuację finansową na emeryturze, mogą skorzystać z kalkulatora emerytalnego dostępnego na stronie internetowej ZUS-u, na swoim profilu w eZUS oraz w aplikacji mobilnej mZUS. ©

PIENIĄDZE

Ile można sobie dorobić do emerytury lub renty? Niektórzy muszą się pilnować

Bez ograniczeń mogą dorabiać ci, którzy już osiągnęli powszechny wiek emerytalny. Innych obowiązują limity. Lepiej ich nie przekroczyć!

Małgorzata Stempinska

Zakład Ubezpieczeń Społecznych co kwartał ogłasza limity dorabiania dla wcześniejszych emerytów i rencistów. Ustala się je na podstawie wysokości przeciętnego wynagrodzenia, które podaje prezes GUS. Powinni je sprawdzać emeryci, którzy nie osiągnęli powszechnego wieku emerytalnego (60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn) oraz renciści. Nowe progi przychodu obowiązują od 1 czerwca do końca sierpnia 2026 roku.

Tyle mogą dorobić wcześniejsi emeryci i renciści
Przychód do wysokości 6694,10 zł brutto miesięcznie (70 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia) nie ma wpływu na wysokość wypłacanej emerytury lub renty. Jeśli miesięczne zarobki przekroczą tę kwotę, ale nie będą wyższe niż 12 431,80 zł brutto (120 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia), ZUS może zmniejszyć świadczenie.

Potrącenie nie może jednak przekroczyć kwoty maksymalnego zmniejszenia, która od czerwca wynosi:

- 989,41 zł - dla emerytur i rent z tytułu całkowitej niezdolności do pracy,
- 742,10 zł - dla rent z tytułu częściowej niezdolności do pracy,
- 841,05 zł - dla rent rodzinnych przysługujących jednej osobie.

Jeśli miesięczny przychód przekroczy 12 431,80 zł brutto, ZUS może zawiesić wypłatę świadczenia. Nowe limity będą obowiązywać do końca sierpnia.

Ich limity nie obowiązują

Są osoby, które mogą dorabiać bez ograniczeń. - To osoby, które osiągnęły powszechny wiek emerytalny, czyli 60 lat w przypadku kobiet i 65 lat w przypadku mężczyzn, pod warunkiem że ich świadczenie nie zostało podwyższone do kwoty minimalnej, która od marca tego roku wynosi 1978,49 zł brutto - mówi Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Jeśli przychód z tytułu pracy przekroczy wysokość podwyższenia do minimalnej emerytury, świadczenie za dany okres będzie wypłacane w niższej kwocie, czyli bez dopłaty do minimum.

Limity nie obowiązują również rencistów będących inwalidami wojennymi lub wojskowymi, których niezdolność do pracy pozostaje w związku ze służbą wojskową, a także osób pobierających po nich

rentę rodzinną. Bez ograniczeń mogą dorabiać także osoby pobierające rentę rodzinną, jeżeli mają również ustalone prawo do emerytury z tytułu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego.

Trzeba zgłosić do ZUS dorabianie do świadczenia

Wcześniejsi emeryci i niektórzy renciści podejmując pracę zarobkową powinni poinformować o tym fakcie Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

We wniosku powinni zaznaczyć, czy osiągnięte przychody wpłyną na zmniejszenie bądź zawieszenie świadczenia. Osoby, po raz pierwszy ubiegające się o emeryturę lub rentę informację taką umieszczają we wniosku o przyznanie świadczenia. Jeśli zatrudnienie podejmowane jest później, ZUS powinien zostać o tym jak najszybciej poinformowany, najlepiej za pomocą formularza ZUS EROP.

Dodatkowo raz w roku, do końca lutego, takie osoby powinny przekazać do ZUS zaświadczenie o wysokości przychodu za ubiegły rok. Takie zaświadczenie wydaje pracodawca lub zleceniodawca. Osoby prowadzące działalność gospodarczą składają własne oświadczenie, w którym jako przychód wskazują podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne. Dane o przychodach są potrzebne, aby sprawdzić, czy świadczenia były wypłacane w prawidłowej wysokości. ©



Limity dorabiania powinni sprawdzać emeryci, którzy nie osiągnęli powszechnego wieku emerytalnego (60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn) oraz renciści

AKTYWNY SENIOR

Pracujesz dłużej? To się opłaca. Każdy kolejny rok pracy znacznie zwiększa Twoją emeryturę

Małgorzata Stempinska

Tylko w ciągu ostatnich 10 lat liczba pracujących emerytów wzrosła o niemal 53 proc. Każdy rok dłuższej aktywności zawodowej to wzrost przyszłego świadczenia średnio o ok. 8-12 proc.

W 2015 roku pracujących emerytów było 575,4 tys. Na koniec 2021 roku ich liczba wzrosła do 812,9 tys., na koniec grudnia 2023 roku osiągnęła 854 tys., a na koniec grudnia 2025 roku - 879,5 tys. Częściej dodatkowe zatrudnienie podejmują kobiety, które stanowią 58,2 proc. ogółu zatrudnionych seniorów. Województwo śląskie jest jedyne w Polsce, gdzie wśród pracujących emerytów przeważają mężczyźni - stanowią oni 51,5 proc. aktywnych zawodowo seniorów. - Przeciętny wiek pracującego seniora wynosi 67,8 roku, przy czym kobiety mają średnio 66,6 roku, a mężczyźni 69,5 roku - zaznacza Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

W tych branżach najczęściej pracują seniorzy

Co ciekawe, aż 17,2 proc. emerytów podejmuje zatrudnienie w opiece zdrowotnej i pomocy społecznej. To najpopularniejsza branża we wszystkich województwach.

Kolejne branże popularne wśród seniorów to:

- handel hurtowy i detaliczny oraz naprawa samochodów,
- przetwórstwo przemysłowe,
- edukacja oraz
- działalność w zakresie usług administracyjnych i działalność wspierająca.

Pracujący emeryci najczęściej zatrudnieni są przez pracodawców na umowę o pracę, prowadzą działalność lub pracują na umowę zlecenie.

Prof. Witold Orłowski, główny doradca ekonomiczny PwC w Polsce, zaznacza, że osoby zarabiające lepiej zazwyczaj mają ciekawszą pracę, mniej wyczerpującą fizycznie. Są więc skłonne dłużej pracować i zwiększyć swoją emeryturę. Natomiast ludzie z najniższymi dochodami liczą na to, że uzyskają gwarantowaną emeryturę minimalną. A to oznacza, że zupełnie nie opłaca im się dłużej pracować zwłaszcza, jeśli praca nie daje im satysfakcji.

Prof. Elżbieta Mączyńska, prezes honorowy Polskiego Towarzystwa

Ekonomicznego, dopowiada: - Podejmowaniu przez emerytów decyzji o dalszej pracy mogą sprzyjać też rosnące możliwości i popularność pracy zdalnej przynajmniej w niektórych przedsiębiorstwach, instytucjach czy branżach.

Każda składka się liczy do emerytury

Z wyliczeń ZUS wynika, że każdy rok dłuższej aktywności zawodowej to wzrost przyszłego świadczenia średnio o ok. 8-12 proc.

Zasadą jest, że dłuższa aktywność zawodowa, a tym samym dalsze opłacanie składek emerytalnych, powoduje, że wzrasta kwota składek zapisanych na indywidualnym koncie ubezpieczonego. Dodatkowo

- Osoby lepiej zarabiające zazwyczaj mają pracę mniej wyczerpującą fizycznie i są skłonne dłużej pracować i zwiększyć swoją emeryturę

PROF. WITOLD ORŁOWSKI
główny doradca ekonomiczny PwC

kwota kapitału początkowego i składek zapisanych na indywidualnym koncie rośnie wskutek kolejnych waloryzacji. - Mechanizm obliczania emerytury to proste działanie matematyczne: w liczniku znajdują się wszystkie zwaloryzowane składki emerytalne zgromadzone na koncie w ZUS od 1999 roku oraz kapitał początkowy sprzed 1999 rokiem. W mianowniku wpisuje się średnie dalsze trwanie życia, czyli prognozowaną liczbę miesięcy życia na emeryturze według komunikatu Prezesa GUS. Im później przejdziemy na emeryturę, tym wyższe może być nasze świadczenie. Dzieje się tak, ponieważ zgromadzony kapitał jest dzielony przez mniejszą liczbę miesięcy prognozowanego dalszego trwania życia - podsumowuje Krystyna Michałek z bydgoskiego ZUS.

ZUS zachęca seniorów do aktywności zawodowej

Aktywność zawodowa po przejściu na emeryturę pozwala nie tylko zwiększyć dochody, ale także utrzymać kontakty społeczne i aktywny styl życia. System ubezpieczeń społecznych umożliwia łączenie pracy z emeryturą, a dodatkowo odprowadzane składki mogą wpłynąć na wysokość przyszłego świadczenia. ©

POD PARAGRAFEM

• **Pamiętajcie o Macdonaldzie** 11 lipca 43 rocznica śmierci Rossa Macdonalda (urodził się 13 grudnia 1915 r.), amerykańskiego pisarza pochodzenia kanadyjskiego, autora powieści typu noir; twórcy postaci detektywa-ponuraka Lew Archera.

HISTORIE Z DZIEJÓW PRAWA

Jak komuniści walczyli z pisarzami i niewygodnymi książkami

J. Dobroszek, L. Strzyga

Nie trzeba było krytykować systemu, by trafić w PRL-u na indeks. Znalazły się na nim nawet książki Jana Brzechwy i Karola Maya.

„Miałem czternaście lat, kiedy zostałem sam na tym świecie” – tymi słowami zaczyna się książeczka Kornela Makuszyńskiego „Uśmiech Lwowa”. W tej skądinąd sympatycznej publikacji dla dzieci nastoletni skaut Michał Korycki zabiera czytelnika w podróż po Lwowie. Inny temat wyodrębnił się z wierszy Jana Brzechwy zatytułowanych „Imię wielkości”. Autor opowiada w nich o Józefie Piłsudskim. Tomik zawierał 10 utworów będących pośmiertnym hołdem dla Naczelnika. „Marnym byłem żołnierzem, lecz dotąd dumny chodzę, że szary mundur nosiłem, wtedy gdy On był wodzem” – pisał Brzechwa.

Co łączy te dwie opowieści? Razem z wieloma innymi dziełami trafiły na listę książek zakazanych.

Czy ten May jest nasz?

Na przełomie lat 40. i 50. minionego wieku Biuro Polityczne KC PZPR zaczęło, jak samo pisało w lakonicznej notce, „oczyszczać biblioteki szkolne od książek szkodliwych, religianckich”. Wielu autorów bezpośrednio zetknęło się z cenzurą, natomiast ci, którzy w jakimś stopniu byli przychylni ówczesnemu aparatowi władzy – jak choćby Zbigniew Nienacki, autor kultowego „Pana Samochodzika” – spotykali się z przywilejami płynącymi wprost z partyjnej wierchuszki.

Napisanie, że w Polsce Ludowej cenzurowano publikacje „zagrożające bezpieczeństwu państwa”, „nawołujące do ponizienia ustroju państwa” lub „godzące w konstytucyjne zasady polityki zagranicznej”, to truizm. Wachlarz tematów, przeciwko którym walczyło Biuro Polityczne KC PZPR, był dość szeroki. Zoczywistych względów blokowano prace poświęcone Józefowi Piłsudskiemu i legionom, nieprzychylnie patrzono na książki o endecji, skrupulatnie przyglądano się wszystkiemu, co tłumaczyłoby bolszewizm. Ale to i tak mały wynek: złe było to, co chwaliło Stany Zjednoczone (w tym indiańskie opo-



20 stycznia 1949 r. w Szczecinie rozpoczął się IV Zjazd Literatów Polskich, na którym proklamowano socrealizm. Nie było w nim miejsca dla wąpiących i niezdecydowanych

wieści Maya!), opisywało rodzime Kresy Wschodnie. Nawet kryminały Agathy Christie były, zdaniem zabraniających, nieodpowiednie dla polskich czytelników.

„Na użytek służbowy”

Cenzura, nie wiedzieć właściwie czemu, nie ominęła także książek dla dzieci, np. „Przygód Tadzia” Zofii Dromlewiczowej. Osobną restrykcją objęto baśnie braci Grimm – należało usuwać „tylko te w wydaniach zaznaczonych na liście, inne pozostają w księgozbiorze”. Działania KC PZPR doprowadziły nawet do tego, że wszelkie religijne przypowieści dla najmłodszych zniknęły z rynku niemal zupełnie. Którym zresztą, ze względu na specyficzną relację na linii komunizm – Kościół, przyglądano się znacznie uważniej.

List powstało w sumie kilka, a odpowiedź na nie był prężnie działający drugi obieg. Co ciekawe, wszystkie zalecenia były skrupulatnie utajniane: dopiero po wielu latach okazało się, że pierwszy „Wykaz książek podlegających niezwłocznemu wycofaniu” powstał w 1951 roku, a dokument okraszony był dopiskiem: „Tylko do użytku służbowego”. Na cenzurowane trafił m.in. Czesław Miłosz, gdyż, jak twierdziła partia, „zawiódł oczekiwania”.

Czar socrealu

Aparatczycy byli do tego stopnia uprzedzeni do późniejszego laureata

literackiej Nagrody Nobla, że przygotowali nawet zapis na jego nazwisko – często zdarzało się, że Miłosza określano po prostu jako autora „tej i tej publikacji”. Nietrudno się domyślić, że tomiki jego wierszy były w drugim obiegu szczególnie pożądane i wartościowe, mimo iż autor został potępiony nie tylko przez władzę, ale, co bardziej symptomatyczne, również przez niektórych przedstawicieli własnego środowiska, m.in. Kazimierza Brandysa i Jarosława Iwaszkiewicza.

Pierwsze lata po wojnie były jeszcze okresem raczej wolnym od cenzurowania czytelnictwa. Wpływ na to miało kilka aspektów: w ocalałych polskich domach nadal odnajdywano książki przedwojenne, fala reemigrantów przywoziła wiele publikacji zagranicznych, a powstające wówczas wydawnictwa chętnie drukowały obcojęzyczne dzieła. Bibliotekarskie zbiory nie były może jeszcze dogłębnie systematyzowane i obfite w szeroko dostępne „perełki”, jednak z mniej lub bardziej udanym skutkiem opierały się raczkującej cenzurze. Sytuacja zaczęła się zmieniać wraz z usilniej narzucanym Polakom socrealizmem, którego założeniem było wykucie wzorca jedyne go słusznego rodzaju sztuki.

Głos towarzysza Fadiejewa

Oczywiście nie decydowano się na zakazanie wszystkich niezgodnych z regułami socrealizmu książek, to byłoby niemożliwe. Głównym założeniem

tego nurtu było uczynienie z publikacji pisanych materiałów propagandowych. Kształtowano w ten sposób umysł młodych ludzi, ukazywano, że siła i dobrobyt państwa to skutek prężnej działalności klasy robotniczej.

Dobry wpływ i zbawienna działalność Zachodu? A skąd! „Gdyby szkale mogły nauczyć się pisać na maszynie, gdyby hieny umiały walczyć piórem, to, co by tworzyły, przypominałoby z pewnością książki Millerów, Eliotów i innych Sartre’ów!” – grzmiał pod koniec lat 40. radziecki pisarz Aleksander Fadiejew. Było jasne, że socrealizm stanie się nie tylko nurtem w sztuce, ale także stylem życia.

Naturalną kolejną rzeczą była cenzura rewolucyjna na szeroką skalę, mająca z bibliotek usunąć wszystko, co, zdaniem komunistycznego reżimu, było nieodpowiednie i niewłaściwe. Rynek wydawniczy opanowały literatura radziecka i klasyka.

„List 34”

Ale nie tylko polska kultura skutecznie się mu oparła – realizm socjalistyczny to wciąż potępiany, ale jednocześnie tak naprawdę kiepsko znany nurt w sztuce. Mało tego – jego wprowadzanie na terenie wielu dowodzonych przez komunistów państw pełne było niekonsekwencji i paradoksów. W PRL-u dochodziło do tego, że pewnych autorów wycofywano z oficjalnego obiegu, by po kilku latach wznowić ich publikacje w zaledwie niewiele zmienionej formie.

Świetnym przykładem jest tu Melchior Wańkowicz, którego wiele opowieści wydawano w niemal niezliczonej ilości wersji. Sam autor – uznany później przez władze za głównego prowodyrę słynnego „Listu 34”, bezbłędnie obnażającego właśnie absurdalność polityki kulturalnej PRL – przez sporą część zawodowego życia był bacznie obserwowany przez komunistycznych aparatczyków.

Jednym ze sposobów mających narzucić socrealizm nie tylko odbiorcom, ale też twórcom, było – jak już wspomnieliśmy – tworzenie wszelkich możliwych list książek zakazanych. Na jak wielką skalę będzie to zjawisko, okazało się już w lutym 1949 r., kiedy podczas zebrania Biura Politycznego KC PZPR dyskutowano o polityce na odcinku szkolnym.

Totalny nadzór

Liczyby opisujące ten proceder są zatrważające: w samym tylko 1950 r. nadzorami objęto ponad 90 proc. placówek, z których wycofano aż 60 tys. egzemplarzy dzieł. Jak wskazują dokładne dane, z jednej biblioteki wycofywano ok. 0,3 proc. zbiorów. A to był dopiero początek, gdyż kontrole powtarzano w latach 50. wielokrotnie. Co bardziej gorliwi i odważni bibliotekarze starali się skrzętnie ukrywać najcenniejsze zbiory, przez co działania Biura Politycznego bywały utrudnione. Dodatkowo sami prowodyrzy całego zamieszania nie potrafili w pełni zdecydować się, jakie książki można uznawać za szkodliwe.

Jak czytamy w ówczesnych oficjalnych dokumentach, wiele komisji nie wykazywało „należytej inicjatywy” w wyszukiwaniu „ideologicznie szkodliwej literatury”. Sztwyne trzymanie się podstawowych kryteriów zaproponowanych przez partię dodatkowo spowalniało ekspansję socrealizmu.

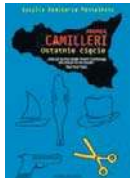
Ocalić to, co cenne

Najgorzej władza radziła sobie z cenzurowaniem bibliotek naukowych: piętnowane wydawnictwa ukrywano w zbiorach zakazanych, dostępnych jedynie dla pracowników danej uczelni, gdzie esbecja nie zjawiała się już tak chętnie. Również antykwariaty, właściwie lekceważone przez Biuro Polityczne, przyczyniły się do ocalenia wielu unikalnych egzemplarzy – przez handel wycofywanymi publikacjami zapobiegły całkowitemu utraceniu czasem bezcennych pozycji. To właśnie między innymi dzięki tego typu placówkom podziemny rynek czytelniczy działał na tyle prężnie, że Polacy, oczywiście w tajemnicy przed władzą, mogli zażywać się chociażby w dziełach emigracyjnych, tak niechętnie widzianych w kraju opanowanym przez komunizm. Brak litości partii w stosunku do literatury emigracyjnej spowodowany była prostą i oczywistą konstatacją – Polacy przebywający na obczyźnie, z szerszą perspektywą, chętniej i dokładniej punktowali wady ówczesnego ustroju. Każde zetknięcie się z podobnymi dziełami rodziło naturalną refleksję nad zasadnością kuriozalnej polityki wprowadzanej przez komunistów.

Niezbędnik czytelnicy



rekomenduje
Tadeusz Żarek



Na Vigacie nic nie jest już takie samo

Komisarz Salvo Montalbano ma problem. A właściwie kilka. Zmaga się z upływem czasu i zniecierpliwioną partnerką Livią. Co gorsza, Sycylię nęka kryzys migracyjny, który paraliżuje pracę komisariatu w Vigacie, wystawiając bohatera na codzienne dramaty.

Andrea Camilleri, „Ostatnie cięcie”, wyd. Noir sur Blanc, Warszawa 2026, cena 49 zł



Anno! Uciekaj stamtąd jak najprędzej!

Kolacja z mężem w luksusowej willi wpływowego biznesmena miała być początkiem udanego wieczoru. Jednak wszystko wymknęło się spod kontroli. Za zamkniętymi drzwiami rozgrywa się coś, czego ludzki umysł nie chce przyjąć do wiadomości – rytuały, sekrety i okrutna gra...

Kris James, „Obudź się, Anno!”, wyd. ReWizja, Wilkszyn 2026, cena 54,99 zł



Jak skończy się gra w „Kto zabił?”

To miał być niezapomniany rejs wzdłuż wybrzeża Hiszpanii. Wystarczyła jedna noc na „przekłętą” wyspie i nagle zniknięcie jednego z pasażerów, by przestali czuć się bezpiecznie. Dla rozładowania napięcia rozpoczynają grę w „Kto zabił?”. Ale ktoś podjął już decyzję... i trup ściele się gesto.

Marta Zborowska, „Białe tango”, wyd. Czarna Owca, Warszawa 2026, cena 54,90 zł



O zdradzie, lojalności i sekretach

Kylie Gillingham pewnego dnia znika bez śladu. Zostawia po sobie chaos i pytania, na które nikt nie jest gotowy odpowiedzieć. Szybko okazuje się, że prowadziła podwójne życie – była żoną dwóch mężczyzn, którzy nie mieli pojęcia o swoim istnieniu. Obaj są zdruzgotani. Obaj stają się też podejrzani.

Adele Parks, „To, co ukryliśmy”, wyd. Mova, Białystok 2026, cena 56,99 zł



Gra o prawdę właśnie się zaczyna

W 2009 r. Miłosz Szadkowski pojechał kupić podręczniki dla swojego młodszego brata, a następnie przepadł bez wieści. Szesnaście lat później jego matka słyszy w radiu dziwną, osobistą dedykację dla syna. Nie ma wątpliwości, że rozmówca zna prawdę o losie Miłosza... Znowu rozpoczyna się śledztwo.

Kinga Wójcik, „Kłębowisko”, wyd. Prószyński Media, Warszawa 2026, cena 50 zł



Kto pociąga za sznurki w Rockefeller Center?

Kiedy pracująca w toruńskim antykwariacie Łucja dostaje zlecenie na ustalenie pochodzenia zabytkowego zegarka, nieoczekiwanie wpada na trop zaginionej kolekcji księżnej Czartoryskiej. Łucja postanawia więc jako pierwsza dotrzeć do prawdy. Ale po drodze czyha niebezpieczeństwo...

Krzysztof P. Czyżewski, „Strażnik Rafaela”, wyd. Czarna Owca, Warszawa 2026, cena 54,90 zł

KARTKA Z KALENDARZA/ PITAWAL PRASOWY II RP

Czytelnicy prasy codziennej w przedwojennym Białymstoku nie mogli narzekać na brak emocji

opr. stanmajer

W „Dzienniku Białostockim”, gazecie za 10 groszy, w poniedziałek 19 listopada 1934 r. redaktorzy sypnęli soczystymi criminal newsami.

„Dziennik...” kazywał się codziennie rano (z wyjątkiem dni poświątecznych) od grudnia 1919 r. aż do wojny. Zacytujmy to, czym uraczono czytelników w dziale „Wiadomości”:

„Rzeźnia w grobie

Makabryczny pomysł szmuglerów mięsa. Władze policyjne powiatu warszawskiego prowadzą dochodzenie w makabrycznej sprawie. Oto przed kilku tygodniami w grobie rodzinnym Paulinków w Skolimowie odkryto potajemną rzeźnię. Grób ten należy do rodziny szanownych obywateli Skolimowa.

Przed kilku miesiącami pochwany był tam wieloletni wójt śp. Paulinek. Ktoś z rodziny odwiedził grób i zauważył, że płyta zamykająca grobowiec jest odchylona. Wezwano dozorcę cmentarnego i po odchyleniu płyty stwierdzono, że wewnątrz grobu znajdują się pochwytowane wieprze, których jeszcze nie zdołano zabrać.

Podejrzanie padło na strycharzy miejscowej cegielni. Prawdopodobnie strycharze kradli w okolicznych wsiach nierogaciznę i skradzione sztuki bili na cmentarzu, a następnie ukrywali je w grobie Paulinków.



Pierwsza strona „Dziennika Białostockiego” z 19 listopada 1934 r.

Wszczęte dochodzenie, jak dotychczas, nie zdołało ujawnić sprawców tego ohydneho czynu. Potajemna rzeźnia w grobie na cmentarzu to pomysł makabryczny szmuglerów mięsa do stolicy.

Wyłamywali złote zęby

Ateny. 18.11. Cała prasa grecka piętnuje z oburzeniem fakty niesłychanego zdziczenia, których widownią od dłuższego czasu było sanatorium dla gruźlików w Asvestohori, miejscowości położonej w Macedonii greckiej. Wózni i posługacze sanatorium wyłamywali zmarłym gruźlikom złote zęby i sprzedawali je jubilerom i dentystom.

Nie mniej elektryzujące wieści znalazły się w dziale zatytułowanym „Na prowincji”:

„Zamach na strażnika

Sąd okręgowy w Poznaniu skazał niejakiego Piwonina, odsiadującego karę we Wronkach, na dwa lata więzienia za usiłowanie zabójstwa strażnika Mikulaka. W czasie wchodzenia więźniów z próby orkiestry Piwon doskoczył do Mikulaka i uderzył go młotkiem w skroń.

Dwaj świętokradcy

Policja poznańska ujęła w powiecie wyrzyskim dwu złodzieję – świętokradców: Tchorza i Zelka.

Samobójstwa

Wczoraj rano popełniony został w kopalni Szarłej w Brzezinach zamach samobójczy. 40-letni rąbacz Waloszczyk sporządził nabój dynamitowy, poczem podpalił go – Waloszczyk został rozerwany na kawałki.

OBYCZAJE

Piotrowin, polski Łazarz

opr. pisk

Łazarza wskrzesił z grobu Jezus, o czym informuje nas św. Jan w swej Ewangelii. „(Chrystus) zawołał donośnym głosem: »Łazarzu, wyjdź na zewnątrz!«. I wyszedł zmarły, mając nogi i ręce powiązane opaskami, a twarz jego była zawinięta chustą. Rzekł do nich Jezus: »Rozwiążcie go i pozwólcie mu chodzić!«”.

O tym, że podobne do powyższego wskrzeszenie miało miejsce także w Polsce w XI w., informuje Wincenty z Kielczy, dominikanin, hagiograf, kanonik krakowski, autor hymnu „Gaude Mater Polonia”, a także hagiografii „Żywot św. Stanisława”. Wskrzeszony miał na imię Piotrowin, a cudu dokonał św. Stanisław ze Szczepanowa, później jeden z głównych patronów Polski.



XIX-wieczne wyobrażenie „Wskrzeszenia Piotrowina” z ołtarza w kaplicy Lubomirskich w Łazanach, w powiecie wielickim

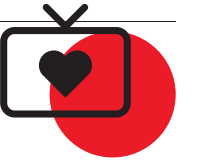
Historia spisana przez Wincentego ma swoją dramaturgię. Oto biskup krakowski św. Stanisław ze Szczepanowa zakupił od niejakiego Piotra Strzemińczyka, zwanego Piotrowinem, rycerza i właściciela Janiszewa, dobra ziemskie na rzecz biskupstwa. Po śmierci tegoż Piotrowina jego chytry i przewrotni i spadkobiercy upomnieli się o ziemię.

Postawiony przed sądem Stanisław klarował, w jaki sposób wszedł w posiadanie ziemi, lecz nie dano mu wiary. Wówczas biskup poprosił o trzy dni przerwy, które poświęcił na post i modlitwę. Wszedł następnie do kościoła w Piotrowinie (dziś zlokalizowanego w województwie lubelskim, w powiecie opolskim, w gminie Łaziska), odprawił mszę św., po której kazał otworzyć grób i wskrzesił Piotrowina, by ten osobiście poświadczył prawdę. Po rozprawie odprowadził nieboraka z powrotem do grobu.

W ikonografii, skądinąd dość ubogiej, zważywszy na doniosłość wydarzenia, rycerz Piotrowin występuje jako mała, modląca się postać, zwykle usytuowana gdzieś z boku – tak jest wyobrażony np. na barokowym relikwiarzu w Katedrze Wawelskiej.

Obecnie w Polsce są także dwie miejscowości, które mają Piotrowina (u boku św. Stanisława) w swych herbach: Stanisławów i Łaziska.

PROGRAMOWO



G. 22:00

Rocketman

TVN



Musicalowa biografia Eltona Johna, jednej z największych gwiazd muzyki w historii popu i rocka. Film Dextera Fletchera („Bohemian Rhapsody”) opowiada historię chłopaka z małego miasteczka, który stał się ikoną popkultury. Elton John urodził się w zwykłej brytyjskiej rodzinie. Od dziecka przejawiał talent muzyczny, choć rodzice nie wierzyli, że odniesie sukces. To nie przeszkodziło mu w karierze. Gdy wraz z przyjacielem napisał „Your song”, drzwi do muzycznego raju stały się otworem. Niestety, oprócz blichtru czekało wiele niebezpieczeństw: narkotyki, alkohol i ludzie, którym nie można ufać. W rolę muzyka wcielił się Taron Egerton, który został wyróżniony Złotym Globem. Utwór „(I’m Gonna) Love Me Again” w wykonaniu Eltona Johna i Taron Egertona został nagrodzony Złotym Globem i Oscarem. W sumie film zdobył 29 nominacji.

G. 14:00

Złoty chłopak

TVP1

Suna traci nadzieję na odnalezienie dziewczynki i coraz gorzej radzi sobie z całą sytuacją. Także Seyran jest przerażona i mierzy się z poczuciem bezsilności. Informacje o porwaniu przedostają się do prasy, wywołując chaos. Ferit decyduje się na desperacki krok – porywa Tarika i próbuje zmusić go do wyznania prawdy. Policja odnajduje Hatice, która wraca do rodziny cała i zdrowa. Dziewczynka opowiada, że Duru pomogła jej uciec.



G. 20:00

Forrest Gump

Paramount

USA, koniec lat 40. W Alabamie przychodzi na świat chłopiec z niedowładem nóg, o ilorazie inteligencji znacznie poniżej przeciętnej – Forrest Gump (Tom Hanks). Forrest trzyma się kilku prostych zasad, wpojonych przez kochającą matkę (Sally Field). Znajduje zrozumienie jedynie u niej i przyjaciółki Jenny (Robin Wright). Wyrasta na człowieka o wielkim sercu i zdolności do wpadania w centrum największych wydarzeń w historii USA. Zostaje gwiazdą futbolu i mistrzem ping-ponga, bohaterem wojny wietnamskiej, aż wreszcie zostaje przedsiębiorcą z ogromną fortuną. Nigdy jednak nie rezygnuje z miłości do Jenny. Film zdobył 13 nominacji i sześć Oscarów, w tym dla reżysera i grającego główną rolę Toma Hanksa. Film jest nie tylko przewrotnym spojrzeniem na 50 lat historii, ale bardzo poważnym pytaniem o kondycję dzisiejszej ludzkości.

G. 20:10

GORĄCY TEMAT

Ale Kino+ HD

Historia kobiet, które przeciwstawiły się toksycznej i przemocowej praktyce. Stacja The Fox News to jedna z największych telewizji informacyjnych w USA. Praca w niej otwiera drzwi do wielkiej dziennikarskiej kariery i równie wielkich pieniędzy. Żeby ją dostać i utrzymać, a potem wspiąć się po szczeblach kariery trzeba zadowolić jej twórcę i despotycznego szefa Rogera Aileasa. W przypadku kobiet pracujących w stacji, słowo „zadowolony” ma bardzo dosłowne znaczenie. Zaczyna się od niewybrednych żartów, aluzji, a kończy na erotycznych propozycjach nie do odrzucenia. Ten stan rzeczy trwa przez lata, a dziennikarki stacji przechodzą koszmar. Odmowa obcowania z Ailesem grozi nie tylko zastopowaniem kariery, ale wyrzuceniem z pracy i wilczym biletem na rynku. Trzy kobiety będące na różnych szczeblach medialnej drabiny znajdują w sobie siłę, by wreszcie powiedzieć „DOŚĆ”. Jednak Ailes nie zamierza się poddać bez walki. Dysponuje wielką władzą, fortuną i kontaktami na politycznych szczytach. Nikt jeszcze się nie spodziewa, że ta konfrontacja zadecyduje o losie milionów kobiet na całym świecie.



G. 16:00

Dziedzictwo

TVP1

Poyraz odrzuca prośby rodziny o powrót do domu. Drastycznie wysokie ceny wynajmu zmuszają ich do pozostania w warsztacie. Sytuację próbuje wykorzystać Semih, który chce ich skłócić. Położna Sukran szantażuje Cansel. Aynur i Sinan postanawiają zawiesić swoją grę przed Isl.

G. 17:20

Panna młoda

TVP2

Sinem nie pochwała zachowania Meliha – w jej opinii miesza się w sprawy, w które nie powinien. Mistrz Ertugrul poucza Cihana i Cemila, wskazując im drogę ku lepszemu. Yasemin dostaje wyniki badań krwi Beyzy i poznaje prawdę: cięża to jedno wielkie oszustwo. Beyza próbuje ją szantażem zmusić do milczenia. Ich kłótnia i szarpalina kończy się tragicznie.

DROBNE

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

KUPIĘ każde, got. w 24 h, 500-002-486

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

KUPIĘ udział w mieszkaniu 500185254.

Handlowe

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIMY maszyny do obróbki metalu i drewna. Tel.: 782-592-790.

Motoryzacja

CZĘŚCI WYPOSAŻENIE SPRZEDAM

SPRZĘGŁA-NAPRAWA Szczęki hamulcowe - wymiana okładzin. Świdnica. www.metalowiec.com Tel. 728-493-565.

Usługi

AGD RTV FOTO

Domowa naprawa telewizorów LED, LCD; 71/351-60-02, 502-175-735.

BUDOWLANO-REMONTOWE

ELEKTRYCZNE inst. Pomiar. 71/351-15-15, 603-867-128.

ELEKTRYCZNE Pogotowie 71/351-15-15, 603-867-128.

MALARZ, gładzie bezpył. 730-325-737

ROLETKI, żaluzje, moskitiery, okna, rolety, drzwi. Montaż, produkcja, naprawa, tel. 71/341-83-03.

INSTALACYJNE

ANTENA absolutnie profesjonalnie, tel. 603-867-128, 71/351-15-15.

Awarie - Hydraulik - 505-087-474.

HYDRAULIK 24h, awarie 505-982-689.

Hydraulik natychmiast 500323373

PORZĄDKOWE

Pranie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, 505087474.

PRZEPROWADZKI

TANIO 508-287-106, 71/784-55-63.

STOLARSKIE

Tapicerstwo tanio 601-892-927.

TRANSPORTOWE

WYWÓZ starych mebli, 660-811-020.

Turystyka

KRAJ - MORZE

USTKA - ośrodek wypoczynkowy. Promocje! Wczasy 604-486-413 www.morski101.pl

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

REKLAMA

0011551433

BURMISTRZ MIASTA CHOJNOWA

ogłasza

pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudowanej garażem, oznaczonej numerem geodezyjnym 343 o powierzchni 19 m², położonej przy ul. Samorządowej w obrębie 3 miasta Chojnowa, stanowiącej własność Gminy Miejskiej Chojnowa, dla której Sąd Rejonowy w Złotorzy prowadzi księgę wieczystą Nr LE1Z/00028862/9. Powierzchnia użytkowa garażu: 16,28 m².

Cena wywoławcza nieruchomości: 40.000,00 zł Wadium (w pieniądzu) w wysokości 8.000,00 zł należy wpłacić na konto Nr 13 8644 0000 0000 2121 2000 0130 Urząd Miejski w Chojnowie, pl. Zamkowy 1, 59-225 Chojnowa do dnia 10.08.2026 roku. Datą dokonania wpłaty kwoty wadium jest data uznania rachunku bankowego Gminy. Przetarg odbędzie się w dniu 13 sierpnia 2026 r. o godz. 12.00 w sali nr 11 Urzędu Miejskiego w Chojnowie, pl. Zamkowy 1, 59-225 Chojnowa.

Dodatkowe informacje można uzyskać w pok. nr 12 tut. Urzędu lub telefonicznie pod numerem 76 506 54 56. Ogłoszenia o przetargach dostępne są w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie: <http://bip.chojnow.net.pl/>

REKLAMA



TAURON Dystrybucja S.A. Oddział we Wrocławiu ogłasza pisemny przetarg publiczny NA SPRZEDAŻ NIŻEJ WYMNIENIONYCH ŚRODKÓW TRANSPORTOWYCH:

Lp.	Marka, model, typ	Rodzaj pojazdu	Nr rejestracyjny	Rok produkcji	Przebieg orientacyjny [km]	Cena wywoławcza (zł brutto) w tym 23% VAT	Uwagi
1	MAN TGL 10.180 BUMAR-KOSZALIN	Specjalny podnośnik koszowy	DW974NM	2006	135936	80500	Brak badania UDT
2	Skoda Citygo	Osobowy	DW6N411	2017	74430	500	Uszkodzony w kolizji
3	Ford Focus	Osobowy	DW913XA	2014	212085	5500	Usterka silnika
4	Ford Focus	Osobowy	DW914XA	2014	201822	5650	Usterka silnika
5	Ford Focus	Osobowy	DW3AP78	2015	320983	7000	
6	Ford Focus	Osobowy	DW4YR34	2013	183702	5200	Usterka silnika
7	Ford Focus	Osobowy	DW964TY	2013	218825	4650	Usterka silnika
8	Ford Focus	Osobowy	DW537TG	2012	269761	3950	Usterka silnika
9	Ford Focus	Osobowy	DW237TM	2013	222281	5900	
10	Ford Tourneo Connect	Ciężarowy	DW106SY	2012	148124	4400	Brak wspomagania
11	Ford Transit	Ciężarowy	DW091NE	2010	103361	6500	Problem z rozruchem
12	Ford Ranger	Ciężarowy	DW287SX	2012	360102	13100	Rozładowany akumulator
13	Ford Tourneo Connect	Osobowy	DW067SY	2012	174900	10000	Rozładowany akumulator
14	Fiat Doblo	Osobowy	DW472WN	2014	224564	7900	Usterka silnika
15	Peugeot Partner	Osobowy	DW1AG28	2018	78889	3700	Uszkodzony w kolizji
16	Isuzu D-Max	Osobowy	DW601VS	2015	268407	26900	Rozładowany akumulator
17	Isuzu D-Max	Osobowy	DW602VS	2015	234957	28600	Rozładowany akumulator
18	Isuzu D-Max	Osobowy	DW603VS	2015	96363	31000	Rozładowany akumulator
19	Isuzu D-Max	Osobowy	DW760VU	2015	78333	34100	Rozładowany akumulator
20	Isuzu D-Max	Osobowy	DW898VS	2015	141592	33200	Rozładowany akumulator

UWAGA: Przebieg w km wskazany w tabeli może odbiegać od rzeczywistego w granicach około 5000 km

1. Nazwa i siedziba sprzedającego

TAURON Dystrybucja S.A.

ul. Podgórska 25A

31-035 Kraków

Oddział we Wrocławiu

pl. Powstańców Śląskich 20

53-314 Wrocław

2. Termin i miejsce przeprowadzenia przetargu

Przetarg przeprowadzony zostanie w formie pisemnej i odbędzie się w dniu 24.07.2026 r. o godzinie 10⁰⁰, sala nr 101, TAURON Dystrybucja S.A. Oddział we Wrocławiu przy ul. Trzebnickiej 35/37 we Wrocławiu.

3. Termin i miejsce, w którym można obejrzeć sprzedawane pojazdy

Oferowane pojazdy można oglądać po wcześniejszym telefonicznym umówieniu spotkania, w godzinach 9⁰⁰-12⁰⁰, w dni robocze od 9.07.2026 r. do 23.07.2026 r., w Dziale Transportu TAURON Dystrybucja S.A. przy ul. Trzebnickiej 35/37 we Wrocławiu.

Dane kontaktowe osoby odpowiedzialnej pod względem formalnym:

Dominik Płatek

tel.: 572889423

e-mail: Dominik.Platek@tauron-dystrybucja.pl

Wojciech Szwarzynski

tel.: 71 6642190

e-mail: Wojciech.Szwarczynski@tauron-dystrybucja.pl

Dawid Socha

tel.: 573137106

e-mail: Dawid.Socha@tauron-dystrybucja.pl

Zasady oględzin pojazdów:

- Zakaz wstępu na teren TAURON Dystrybucja S.A. bez przedstawiciela Sprzedającego,
- Brak możliwości odbicia jazdy próbnej,
- Uruchomienie pojazdu dopuszcza się wyłącznie w sposób samoczynny bez użycia jakichkolwiek urządzeń wspomagających lub dodatkowych

4. Miejsce, termin i tryb składania ofert oraz okres, w którym oferta jest wiążąca

Ofertę należy składać na formularzu ofertowym będącym Załącznikiem nr 1 niniejszego ogłoszenia bądź też zamieszczonym na stronie internetowej Spółki: www.tauron-dystrybucja.pl (zakładka Przetargi). Formularze ofertowe dostępne będą również w miejscu oglądania pojazdów.

Ofertę należy składać na każdy środek transportu oddzielnie, w osobnej, zamkniętej kopercie (każda koperta może zawierać jedną ofertę zakupu jednego środka).

Informacje, które należy umieścić na kopercie:

- Adresat: TAURON Dystrybucja S.A. Oddział we Wrocławiu, ul Trzebnicka 35/37, 50-231 Wrocław,
- Nazwa i adres Oferenta,
- Adnotacja: Przetarg pisemny na środek transportu nr ... (oznaczenie nr pozycji z tabeli ogłoszenia). Nie otwierać przed 24.07.2026 r. godz. 10⁰⁰.

Oferty należy składać do dnia 23.07.2026 r. do godz. 12⁰⁰ w Kancelarii TAURON Dystrybucja S.A. Oddział we Wrocławiu przy ul. Wyciągowa 58C we Wrocławiu. Składający ofertę pozostaje nią związany przez okres 30 dni licząc od końcowego terminu składania ofert.

5. Wymagania, jakie powinna spełniać oferta w prowadzonym przetargu

Oferta pod rygorem nieważności powinna być sporządzona w formie pisemnej oraz zawierać:

- Imię i nazwisko, dokładny adres, telefon kontaktowy, adres e-mail lub nazwę (firmę) i adres siedziby oferenta, telefon, adres e-mail, NIP oraz Numer REGON,

- Oferowaną cenę brutto za przedstawiony pojazd objęty przedmiotem przetargu,
- Oświadczenie oferenta, że zapoznał się ze stanem przedmiotu przetargu,
- Oświadczenie, że w razie wyboru oferty Oferent zobowiązuje się do wypowiedzenia umowy OC,
- Oferta powinna być podpisana przez Oferenta lub osoby uprawnione do zaciągania zobowiązań w jego imieniu.

6. W przetargu jako oferenci nie mogą uczestniczyć

- członkowie Zarządu TAURON Dystrybucja S.A., Dyrektor Oddziału / Dyrektor Naczelny danego Oddziału i jego Zastępcy,
- osoby, którym powierzono wykonanie czynności związanych z przeprowadzeniem przetargu,
- małżonkowie, dzieci, rodzice i rodzeństwo osób, o których mowa powyżej,
- osoby, które pozostają ze Sprzedającym w takim stosunku prawnym lub faktycznym, że może to budzić uzasadnione wątpliwości, co do bezstronności Sprzedającego.

7. Inne informacje

- Komisja przetargowa otwiera oferty przetargowe w miejscu i terminie określonym w ogłoszeniu, z zachowaniem kolejności według daty wpływu oferty,
- Komisja przetargowa wybierze oferenta, który zaoferuje **najwyższą cenę** za pojazd objęty przedmiotem przetargu,
- Prowadzący przetarg odrzuci oferty, w każdej z niżej wymienionych sytuacji:
 - a) w przypadku dwóch lub więcej ofert złożonych w jednej kopercie,
 - b) jeżeli oferta będzie niekompletna i / lub nieczytelna,
 - c) jeżeli zaoferowana cena będzie niższa od ceny wywoławczej.
- przypadku nieprawidłowego zaadresowania lub zamknięcia koperty prowadzący przetarg nie bierze odpowiedzialności za złe skierowanie przesyłki i jej przedterminowe otwarcie. Oferty złożone po terminie zostaną zwrócone oferentom bez otwierania,
- Oferent może wprowadzić zmiany w złożonej ofercie lub ją wycofać, pod warunkiem, że uczyni to przed końcowym terminem składania ofert. Zarówno zmiana jak i wycofanie oferty wymagają zachowania formy pisemnej. Powiadomienie o wprowadzeniu zmian lub wycofaniu powinno być opakowane i zaadresowane w ten sam sposób co oferta oraz opatrzone napisem „ZMIANA” lub „WYCOFANIE”,
- W razie ustalenia, że kilku oferentów zaoferowało tę samą, **najwyższą cenę**, prowadzący przetarg informuje tych oferentów listem poleconym o terminie i miejscu kontynuacji przetargu w formie aukcji. Wysokość postąpienia zostanie podana przed rozpoczęciem aukcji,
- Nabywca jest zobowiązany zapłacić cenę nabycia w terminie wyznaczonym przez prowadzącego przetarg, **nie dłuższym niż 7 dni od daty zakończenia** przetargu (akceptacji protokołu z przetargu),
- Nabywca jest zobowiązany odebrać nabyty środek trwały w terminie wyznaczonym przez prowadzącego przetarg, **po wniesieniu opłaty, ale nie później niż 7 dni od zapłaty.**,
- Wszystkie koszty i opłaty związane z zawarciem umowy sprzedaży w całości pokrywa Nabywca,
- Nabywca, który w wyznaczonym terminie nie uści ceny nabycia lub pisemnie zrezygnuje z nabycia - traci prawa wynikające z wyboru oferty. W tym określonym przypadku prowadzący przetarg powiadamia o możliwości nabycia następnego nabywcę, który zaoferował kolejną najwyższą cenę,
- Wyniki przetargu ogłoszone będą po akceptacji protokołu na stronie internetowej Spółki: www.tauron-dystrybucja.pl (zakładka Przetargi),
- TAURON Dystrybucja S.A. Oddział we Wrocławiu zastrzega sobie prawo do wycofania środka transportu lub unieważnienia przetargu na każdym jego etapie bez podania przyczyny,
- Wylączy się odpowiedzialność z tytułu rękojmi za wady pojazdu;
- Klauzula informacyjna TAURON Dystrybucja S.A. dotycząca przetwarzania danych osobowych Oferentów w przetargach dot. sprzedaż środków trwałych znajduje się pod adresem: <https://www.tauron-dystrybucja.pl/rodo>,
- Przystąpienie do przetargu przez Oferenta oznacza akceptację warunków sprzedaży środków transportu zawartych w niniejszym ogłoszeniu.

8. Załączniki

- Załącznik nr 1_Wzór formularza ofertowego

PIŁKA NOŻNA

Argentyna z piekła do nieba. Sędzia pozbawił Egipt złudzeń

Jakub Jabłoński

Argentyna przeszła drogę z piekła do nieba w meczu 1/8 finału mistrzostw świata i wyrwała Egiptowi awans w ostatniej akcji doliczonego czasu. Bohaterem Albicelestes został Enzo Fernández, który zdobył bramkę na wagę ćwierćfinału.

Niewiele brakowało, aby kolejna wielka ikona światowego futbolu pożegnała się z mundialem. Dzień po odpadnięciu Cristiano Ronaldo z turnieju los Lionel Messiego również wisiał na włosku. Argentyna do 79. minuty sensacyjnie przegrywała z Egiptem 0:2 i była o krok od przedwczesnego zakończenia rywalizacji.

Wtedy rozpoczęła się spektakularna remontada Albicelestes. Najpierw sygnał do ataku wysłał Cristian Romero, zdobywając bramkę kontaktową, a chwilę później rehabilitował się Lionel Messi. Argentyńczyk, który w pierwszej połowie nie wykorzystał (już czwartego na mundialach) rzutu karnego, posłał piłkę pod poprzeczkę i zaliczył swoje ósme trafienie na tegorocznym turnieju. Dla kapitana Argentyny był to już 21. gol w historii jego występów w finałach mistrzostw świata.

Gdy wydawało się, że spotkanie zmierza do dogrywki, a o awansie zdecydują rzuty karne, decydujący cios zadał Enzo Fernández. To właśnie przy jego trafieniu pojawiło się najwięcej kontrowersji. Egipcjanie przypominali, że wcześniej ich gol został anulowany po faulu na Lisandro Martínezie. Tym razem domagali się podobnej reakcji, wskazując, że chwilę przed bramką Argentyńczyków Mohamed Salah miał zostać sfaulowany.



FOT. PAPIER/CRISTOBAL HERRERA-JULASHKEVICH

Zwycięstwo Argentynie zapewniło dopiero trafienie Enzo Fernandeza w doliczonym czasie gry. W ćwierćfinale zagrają ze Szwajcarią

– Niesprawiedliwe. To sędzia był przyczyną naszej porażki. W rzeczywistości wygraliśmy ten mecz – ocenił autor drugiego gola Zico, któremu wcześniej anulowano trafienie. Z kolei były hiszpański arbiter Eduardo Iturralde stwierdził, że zgodnie z zasadami VAR sędzia nie powinien być wzywany do analizy sytuacji 80 m od bramki.

Faraonowie protestowali, gestykulowali i próbowali przekonać francuskiego arbitra do zmiany decyzji. Bezskutecznie. Ostatecznie zamiast upragnionego ćwierćfinału musieli pogodzić się z porażką, a emocje znalazły ujście w postaci kilku złotych kartek oraz czerwonej dla jednego z członków egipskiego sztabu.

Mistrzowie świata zameldowali się w najlepszej ósemce turnieju. W ćwierćfinale (w nocy z soboty na niedzielę o godz. 3:00) długo

czekali na rywala, którego wyłoniło starcie Szwajcarii z Kolumbią.

Mecz w Vancouver nie dostarczył już jednak podobnych emocji. Najbardziej wymownym obrazkiem całych 120 minut pozostał... Jürgen Klopp zjadający się frytkami na trybunach. Kamery telewizyjne uchwyciły słynnego Niemca, który podobnie jak zdecydowana większość kibiców musiał uzbroić się w cierpliwość. Ani podstawowy czas, ani tym bardziej dogrywka nie przyniosły rozstrzygnięcia, dlatego o awansie do ćwierćfinału musiały zdecydować rzuty karne. W konkursie jedenastek lepiej spisali się Helweci. Kolumbijczycy pomylili się dwukrotnie, podczas gdy Europejczycy tylko raz nie zdołali pokonać bramkarza rywali. Tym samym Szwajcarzy przełamali niemoc trwającą 72 lata, bo poprzednio do czwartej ósemki globu przebili się na turnieju w 1954 roku.

SIATKÓWKA

Liga Narodów siatkarek. Porażka z Turcją, dziś mecz ze Stanami Zjednoczonymi

Zbigniew Czyż

Reprezentacja Polski siatkarek od porażki rozpoczęła udział w trzecim turnieju tegorocznej edycji Ligi Narodów. Biało-Czerwone uległy w Osace Turczynom 1:3.

Przed wylotem do Japonii włoski selekcjoner Stefano Lavarini dokonał dwóch zmian w składzie względem wcześniejszego turnieju w Tajlandii. Anna Obiała (zagrała tylko w pierwszym turnieju) zastąpiła Natalię Kercher, a Julia Orzoł została powołana w miejsce kontuzjowanej Martyny Łukasik. 23-letnia Orzoł będzie miała szansę debiutu w seniorskiej reprezentacji.

Początek spotkania z Turcją należał do wicemistrzyni świata, które postawiły na mocną zagrywkę, a Polki miały spore kłopoty z przyjęciem. Z upływem kolejnych minut polska drużyna prezentowała się na parkiecie coraz lepiej, miała nawet dwie piłki setowe, jednak w obu sytuacjach nasze siatkarki zepsuły zagrywki, co skrzętnie wykorzystały rywalki, wygrywając seta 27:25.

Druga partia do stanu 16:16 była dość wyrównana. Od tego momentu polskie siatkarki włączyły „wyższy bieg” i wygrywały całą partię do 20. Trzeci set to znowu lepsza gra Turczynek, które pewnie wygrały 25:19. Takim samym wynikiem zakończył się czwarta partia, a w całym meczu Turczynki zwyciężyły 3:1.

Podopieczne trenera Lavariniego poniosły trzecią porażkę w dziewiątym spotkaniu VNL 2026 i nie są jeszcze pewne awansu do turnieju finałowego, w którym zagra siedem najlepszych zespołów z fazy zasadniczej oraz Chiny jako gospodarz.

W kolejnych spotkaniach turnieju w Osace nasza reprezentacja zmierzy się ze Stanami Zjednoczonymi (czwartek, 9 lipca), Brazylią (piątek, 10 lipca) oraz Japonią (niedziela, 12 lipca). Dla reprezentacji Turcji to siódme zwycięstwo w tej edycji, a szóste z rzędu.

– Musimy pamiętać, że te zespoły, z którymi gramy w Osace, zazwyczaj Ligę Narodów często bez swoich gwiazd, może poza Brazylią, która od początku grała w silnym zestawieniu. Na ten ostatni turniej wszyscy już pojawiają się w najmocniejszych składach. To będzie dla nas najważniejszy sprawdzian i największe wyzwanie podczas tej edycji Ligi Narodów. To będzie jednocześnie weryfikacja pracy, którą ta drużyna już wykonała – mówi dwukrotna mistrzyni Europy Joanna Podoba-Malicka.

Ósma edycja Ligi Narodów siatkarek jest rozgrywana z udziałem osiemnastu reprezentacji, które rozegrają łącznie 116 spotkań (108 w fazie zasadniczej + 8 w turnieju finałowym). W fazie interkontynentalnej każda z drużyn rywalizuje w trzech turniejach i rozegra po dwanaście meczów. Siedem najlepszych zespołów w tabeli oraz gospodarz (Chiny) awansują do turnieju finałowego. Odbędzie się on w dniach 22-26 lipca w Makau.

Rok temu do awansu do Final Eight wystarczyło siedem wygranych, teoretycznie więc jedno zwycięstwo powinno pozwolić Polkom na zapewnienie sobie udziału w decydującej fazie Ligi Narodów. Pozostałe turnieje odbywają się w Belgradzie (Serbia, Niemcy, Czechy, Holandia, Bułgaria i Francja) oraz w Hongkongu (Chiny, Włochy, Belgia, Dominikana, Kanada, Ukraina).

PIŁKA NOŻNA

Czas na ćwierćfinały mistrzostw świata. Europa góraj. Dziś Francja – Maroko

Zbigniew Czyż

Piłkarski mundial w USA, Kanadzie i Meksyku wraca w decydującą fazę. Czas na ćwierćfinały.

W rywalizacji pozostało sześć zespołów z Europy: Francja, Hiszpania, Belgia, Anglia i Norwegia oraz pojedynk z Ameryki Płd. – broniąca tytułu Argentyna i z Afryki – Maroko.

W pierwszym ćwierćfinale, w czwartek Francja zmierzy się z Marokiem. Dla reprezentacji z Afryki będzie to szansa na rewanż za spotkanie z 2022 roku. Wtedy, w półfinale mistrzostw świata w Katarze Francja pokonała „Lwy Atlasu” 2:0 po golach Theo Hernandez i Kolo Muaniego.

W pozostałych ćwierćfinałach Hiszpania zagra z Belgią, Norwegia z Anglią, a Argentyna ze Szwajcarią.

Ćwierćfinały mundialu

Francja – Maroko, czwartek godz. 22.00. Transmisja TVP1.
Hiszpania – Belgia, piątek godz. 21.00. Transmisja TVP1.
Norwegia – Anglia, sobota godz. 23.00. Transmisja TVP1.
Argentyna – Szwajcaria, niedziela godz. 3.00. Transmisja TVP1.

* Wszystkie spotkania 1/4 finału MŚ będzie można zobaczyć także w kanale TVP Sport.



FOT. PAP

Kylian Mbappe (na zdjęciu) zdobył na tegorocznym na mundialu już siedem bramek. Czy w czwartek poprowadzi Francję do półfinału?

Sport

Sport w telewizji w czwartek 9 lipca

- 12:15 Tour de France: Pau – Gavarnie-Gedre (Polsat Sport 1)
- 21:50 ćwierćfinał piłkarskich MŚ Francja – Maroko (TVP 1)

KRÓTKO

Koszykówka

Śląsk Wrocław poznał ligowy terminarz i rywali w EuroCupie

Sezon 2026/27 w Orlen Basket Lidze rozpocznie się 2 października. Dwa dni później w rozgrywki wejdzie Śląsk. Wrocławską drużyną zmierzy się na wyjeździe z AMW Arką Gdynia. WKS zyska więc okazję do rewanżu za porażkę w tegorocznych play-offach. Kibice Śląska będą musieli uzbroid się w cierpliwość, bo pierwszy ligowy mecz we Wrocławiu zaplanowano dopiero w 4. kolejce. Wcześniej podopieczni Daninyego Franco zagrają jeszcze w delegacji z Kingiem Szczecin i MKS-em Dąbrowa Górnicza. 24 października WKS podejmie natomiast w Hali Orbita Eneę Abramczyk Astorię Bydgoszcz, która wraca do Orlen Basket Ligi.

Koszykarze z Wrocławia w środę dowiedzieli się również, z kim zmierzą się w najbliższej kampanii BKT EuroCupu. Wśród siedmiu rywali w fazie grupowej znalazło się kilku „starych znajomych”, czyli przeciwników z poprzednich lat. To Cosea JL Bourg-en-Bresse, Budućnost VOLI Podgorica, Dolomiti Energia Trento i Neptunas Kłajpeda. Do grupy C wylosowano także Tofas Bursa, Napoli Basketball i Niners Chemnitz. Format BKT EuroCupu przeszedł dużą reformę. Liczbę uczestników zwiększono z 20 do 32. W pierwszej fazie drużyny zostaną podzielone na cztery grupy po osiem zespołów. Do kolejnego etapu awansuje 16 najlepszych ekip. Od tej pory zmagania potoczą się systemem pucharowym (od 1/8 finału aż do finału). Co istotne, na każdym etapie play-off rywalizacja będzie się toczyć do dwóch wygranych meczów.

Siatkówka

Jastrzębie-Zdrój nadal w PlusLidze



Jastrzębie-Zdrój nadal będzie jednym z najważniejszych ośrodków siatkarskich w Polsce. W sezonie 2026/2027 w rozgrywkach najwyższej klasy rozgrywkowej wystąpi drużyna pod nazwą „Jastrzębie Barkom”.

PIŁKA NOŻNA

Benedik Mioč opuszcza Miedź Legnica

Benedik Mioč odchodzi z Miedzi Legnica. Umowa z chorwackim pomocnikiem została rozwiązana za porozumieniem stron. 32-latek trafił do klubu z nad Kaczawy latem 2024 roku na zasadzie transferu definitywnego z chorwackiego Slavenu Belupo Kopriwnica. W pierwszym sezonie rozegrał 32 mecze w Betclie 1 Lidze, w których zdobył pięć bramek i dołożył do nich dwie asysty. Do tego zanotował dwa występy w krajowym pucharze

i dwa w barażach o awans do PKO BP Ekstraklasy. W następnej kampanii zagrał w 22 spotkaniach na zapleczu najwyższej klasy rozgrywkowej, w których raz trafił do siatki i zanotował dwie asysty. Zagrał też w jednych zawodach STS Pucharu Polski. Łącznie w 54 rywalizacjach w Betclie 1 Lidze Chorwat sześciokrotnie pokonywał bramkarzy rywali, dokładając do tego cztery asysty. Mioč na razie jest na etapie poszukiwań nowego klubu. Według portalu Transfermarkt jego wartość rynkowa wynosi 100 tys. euro.

PIŁKA NOŻNA

Zagłębie Lubin sprowadzi wychowanka Lecha Poznań

Piotr Janas

KGHM Zagłębie Lubin wciąż poszukuje napastnika. Po fiasku kolejnej próby ściągnięcia Leonardo Rochy, Miedziowi zwrócili swą uwagę w stronę Filipa Szymczaka.

Zagłębie zakończyło obóz w Opalenicy. Ostatnim akordem zgrupowania był wczorajszy sparing z czeskim Banikiem Ostrawa, który w poprzednim sezonie po barażach utrzymał się w czeskiej ekstraklasie. Trener Leszek Ojrzyński desygnował do wyjściowej jedenastki dwójkę nowych zawodników: bramkarza Zlatana Alomerovića oraz pomocnika Sebastiana Kerka. Mecz na ławce rozpoczęli z kolei David Čolína, Szymon Łyczko czy Paweł Kosmański. Do przerwy Miedziowi przegrywali 0:1, choć mogło być 0:2, ale w 28' min Václav Jurečka nie wykorzystał rzutu karnego. Jego intencje wyczuł Alomerović. W drugiej połowie Banik dołożył drugą bramkę.

Alomerović, Čolína, Kerk, Łyczko i Kosmański to nie jedyne nazwiska, które tego lata wzmocnią Zagłębie. Nie jest tajemnicą, że klub od dłuższego czasu pracuje nad wzmocnieniem ataku. Grek Michális Kossídis i Węgier Levente Szabó nie dorastali do pięt pod kątem skuteczności Leonardo Rochy, który mimo długich negocjacji nie został zimą wykupiony z Rakowa Częstochowa. Temat wrócił latem, o czym pisaliśmy na łamach „Gazety Wrocławskiej”, bo Raków wystawił Portugalczyka na listę trans-



Filip Szymczak ostatnie ostatecznie pół roku spędził w Royal Charleroi

ferową. Sęk w tym, że oczekiwał za niego 1 mln euro. Dla Miedziowych była to bariera nie do przeskoczenia, dlatego Rocha ostatecznie trafił do japońskiego JEF United Ichihara.

Nie oznacza to jednak, że trener Ojrzyński zostanie z Kossídisem, Szabó i sprowadzonym z rezerwy Śląska Wrocław Kosmańskim. Jak podał doskonale zorientowany w realiach Zagłębia dziennikarz Filip Trokieliewicz, już tylko testy medyczne dzielą od przenosin do klubu Filipa Szymczaka. To 24-letni napastnik, mogący grać także na skrzydle. Były młodzieżowy reprezentant Polski jest wychowankiem Lecha Poznań i choć zagrał w jego barwach aż 120 razy, to nigdy nie stał się przy Bułgarskiej pierwszoplanową postacią. Ostatni rok spędził na wypoży-

czeniu w Royal Charleroi, ale - mówiąc delikatnie - nie podbił ligi belgijskiej. Bilans 280' minut w 16 występach, o goli i o asystach mówi sam za siebie.

Szymczaka doskonale zna dyr. sportowy Zagłębia Rafał Ulatowski, który przez lata jako dyr. Akademii Lecha Poznań śledził jego rozwój. Teraz chce dać mu szansę odbudowania się na Dolnym Śląsku.

KGHM Zagłębie Lubin - FC Banik Ostrava 0:2 (0:1)

Bramki: Chalusiński 52, Buchta 64.

Zagłębie (skład wyjściowy): Alomerović - Grzybek, Orlikowski, Urbański, Michalski, Karasiński - Mlinaric, Kolan, Kerk, Sypek - Szabó.

Banik: Budínský - Miček, Frydrych, Chalusiński, Kmeť, Buchta, Boula, Šancl, Sinyavskiy, Jurečka, Škrkoň. **II połowa:** Budínský - Boula, Chalusiński, Miček, Frydl, Bewene, Buchta, Šancl, Sinyavskiy, Jurečka, Pira.

OLIMPIZM

MKOl odwiesił Rosyjski Komitet Olimpijski

Zbigniew Czyż

Minister sportu i turystyki Jakub Rutnicki skrytykował Międzynarodowy Komitet Olimpijski za tymczasowe zniesienie zawieszenia Rosyjskiego Komitetu Olimpijskiego.

MKOl oficjalnie poinformował we wtorek, że tymczasowo znosi decyzję o zawieszeniu RKO, która obowiązywała od 12 października 2023 roku. Uznano, że RKO nie zrzessa



Minister sportu i turystyki Jakub Rutnicki

już żadnych regionalnych organizacji sportowych na terytoriach podlegających jurysdykcji Narodowego Komitetu Olimpijskiego Ukrainy. RKO potwierdził, że nie prowadzi i nie będzie prowadzić żadnej działalności na tych terytoriach.

„Konsekwentnie stoimy na stanowisku, że rosyjska agresja na Ukrainę wymaga zachowania szczególnej odpowiedzialności również w obszarze sportu międzynarodowego” - napisał minister sportu i turystyki Jakub Rutnicki na platformie X.